

# ONAS

Kwartalnik  
Gminy  
Kurów

nr 34 / sierpień 2024



# Dożynki

## Gminy Kurów

### Program

**12:00** – Msza św. w kościele pw. Narodzenia NMP i św. Michała Archanioła w Kurowie  
**13:00** – Korowód dożynkowy na Stary Rynek  
**13:30** – Powitanie gości, ceremonia dożynkowa

### Wystąpią

**14:30** – Zespół Pieśni i Tańca „Ziemia Puławska”  
**15:00** – Animacje z Lubelskim Centrum Inicjatyw Tanecznych w Lublinie (ZPIT „Biały Kur”; ZPIT „Nałęczowskie Wirki”)  
**15:45** – Rozstrzygnięcie konkursów dożynkowych  
**16:00** – Pokaz olimpijskich sportów walki: taekwondo - ULKS Andros, boks - ULKS SKOK  
**16:15** – Orkiestra Dęta Gminy Kurów  
**16:45** – Zespół „Coffee Cup”  
**19:00** – Zespół „Lawa”  
**20:00** – Zespół „Macieja Smolińskiego prezentera Polo TV”  
**21:00** – Gwiazda wieczoru „Piękni i Młodzi”  
**22:00** – Zabawa taneczna Lawa/DJ  
**03:00** – Zakończenie

**Stary Rynek w Kurowie**

**15.08.2024 r.**






Szanowni Państwo,  
 przygotowaliśmy 34. numer Gminnego Kwartalnika „O Nas”. Zebraliśmy w nim wydarzenia minionego kwartału, które naszym zdaniem zasługują na uwagę. Obecne wydanie zbiegło się z czasem urlopowym. Życzymy zatem wakacyjnego odpoczynku i miłej lektury.

**Redakcja**

#### O Nas

Kwartalnik Gminy Kurów  
 Adres redakcji: Gminny Ośrodek Kultury  
 24-170 Kurów, ul. Kilińskiego 2  
 e-mail: kwartalnik.kurow@gmail.com  
 tel. 81 881 10 99

Wydawca: Gmina Kurów  
 24-170 Kurów, ul. Lubelska 35

Projekt graficzny, skład, druk:  
 Drukarnia Standruk  
 20-150 Lublin, ul. Mariana Rapackiego 25

ISSN 2544-6355  
 Nakład: 1200 egzemplarzy  
 EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść nadesłanych artykułów i zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów, skracania i korekty tekstów. Treści chronione są prawem autorskim. Wszelkie przedruki całości lub fragmentów artykułów możliwe są wyłącznie za zgodą wydawcy.

Kwartalnik Gminy Kurów „O Nas” współfinansowany jest ze środków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kurowie.

Okladka frontowa: Projekt Plaża w dzień,  
 Fot. Magdalena Małek-Stańkowska

Okladka tylna: Projekt Plaża w nocy,  
 Fot. Maciej Zwierzchowski

# Arkadiusz Małecki Wójt Gminy Kurów odpowiada na pytania mieszkańców



**Wyborcy docenili Pana dotychczasową pracę na rzecz gminy Kurów. W minionym czasie udało się przeprowadzić szereg inwestycji oraz inicjatyw, mających na celu rozwój gminy oraz poprawę jakości życia mieszkańców. Udało się też wygrać wybory, jak zatem będzie wyglądała kolejna Pana kadencja?**

Plan na kolejną kadencję został przedstawiony mieszkańcom w programie wyborczym komitetu. Mam nadzieję, że zostanie on zrealizowany w całości podobnie jak moje zamierzenia sprzed pięciu lat.

**W gminie w ostatnim czasie nastąpiło wiele zmian. Jedną z nich jest zmiana dyrekcji w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Kurowie. Czy przychodnia poprawiła jakość świadczonych usług?**

Dyrektorką SP ZOZ w Kurowie została Pani Małgorzata Chabros. W tak krótkim czasie widać pozytywne zmiany, z których za najważniejsze uważam: poprawienie dostępności usług dzięki zatrudnieniu nowych lekarzy, zmianę organizacji pracy, zauważalny wzrost liczby pacjentów.

**Za sterami Gminnego Ośrodka Kultury również zasiadła kobieta, czy tu też możemy spodziewać się zmian?**

Pani Magdalena Małek-Stańkowska objęła funkcję Dyrektora GOK w Kurowie oraz GBP w Kurowie z dniem 1 lipca 2024 r. Już w pierwszych dniach mieszkańcy gminy zauważyli pozytywną zmianę w komunikacji z nimi, realizowane są pierwsze innowacyjne projekty mające na celu integrację społeczeństwa, rozwój czytelnictwa oraz pasji i zainteresowań wszystkich grup mieszkańców.

**Wiele już udało się zrobić, ale obserwując minioną kadencję otwiera się Pan na różne obszary mogące wpłynąć na rozwój Kurowa, na czym się Pan skupi w najbliższym czasie?**

Najintensywniejsze prace trwają nad długo oczekiwany zmianami w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Podjęliśmy kolejną inicjatywę połącze-

nia instytucji kultury w jedną jednostkę organizacyjną Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu w Kurowie.

**A plany dalekosiężne?**

Budowa drogi łączącej ul. Lubelską z węzłem Kurów-Wschód, odkupienie zespołu pałacowo-parkowego w Olesinie i pozyskanie znaczącego inwestora dla terenów inwestycyjnych planowanych przy węźle Kurów-Wschód.

**Od pierwszego stycznia 2025 roku Kurów stanie się miastem. Jest to swego rodzaju sprawiedliwość dziejowa, bo jak wiele miast Kurów prawa miejskie utracił za udział w Powstaniu Styczniowym. Co właściwie się zmieni czy mieszkańców czeka rewolucja?**

Prawa miejskie zostały odebrane w 1870 r. w ramach represji mieszkańców Kurowa za udział w Powstaniu Styczniowym. Odzyskanie praw miejskich jest wyrazem szacunku i pamięci dla naszych przodków biorących czynny udział w Powstaniu Styczniowym oraz otwarciem nowych możliwości pozyskania środków zewnętrznych i nawiązania współpracy z innymi jednostkami samorządu terytorialnego.

Podniesie to atrakcyjność inwestycyjną gminy. Gmina Kurów m.in. ze względu na swoje położenie jest miejscem atrakcyjnym dla inwestorów. Odzyskanie praw miejskich pomoże w dotarciu z tą informacją do szerszej grupy odbiorców i podniesie prestiż miejscowości. Aktualnie prowadzimy prace nad zmianami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w przedmiocie stworzenia przy węźle Kurów-Wschód trasy S17 około 213 ha terenów inwestycyjnych, które pozwolą na stworzenie nowych miejsc pracy dla mieszkańców oraz osób chcących osiedlić się na terenie miasta i gminy. Działania Gminy nakierowane są na utworzenie dogodnych warunków dla mieszkańców w wielu obszarach życia społecznego (opieka nad dziećmi do lat 3, edukacja, opieka zdrowotna, opieka społeczna, wsparcie seniorów, oferta kulturalna, turystyczna i sportowa), co sprzyja również osiedlaniu się nowych mieszkańców. Odzyskanie praw miejskich pozwala dodatkowo na aplikowanie o środki przeznaczone w tych obszarach dla miast.



# Wyniki wyborów samorządowych

7 kwietnia 2024 r. odbyły się wybory samorządowe. Wybrani zostali przedstawiciele Rady Gminy Kurów oraz Wójt Gminy Kurów.

Arkadiusz Małecki dalej kontynuuje swoją misję, wybrany został w pierwszej turze. Jak widać mieszkańcy gminy zaufali wizji i kierunkom rozwoju proponowanym przez dotychczasowego Wójta Gminy Kurów. Wprowadzone zmiany i sposób prowadzenia lokalnej polityki zyskały uznanie, co obrazują uzyskane głosy – aż 78,27% mieszkańców zagłosowało na „tak”.

W składzie Rady Gminy Kurów zmiany są niewielkie. Większość radnych piastujących stanowisko w poprzedniej kadencji pozostało nadal. Nowe nazwiska pojawiają się w okręgu nr 5 (ulice: Zacisze, Ciasna, Wojska Polskiego, Żabia i G. Piramowicza), gdzie wygrał Tomasz Guz oraz w okręgu nr 10 (Barłogi, Łąkoć) tu mandat uzyskał Daniel Struski.

Poniżej prezentujemy wyniki wyborów z poszczególnych okręgów wyborczych w Gminie Kurów.

## WYNIKI W WYBORACH NA WÓJTA GMINY KURÓW:

Wybrany Wójt: **Małecki Arkadiusz** - Komitet Wyborczy Wyborców Arkadiusz Małecki.

Kandydat został wybrany w pierwszej turze głosowania. Procent oddanych głosów: 78,27%.

## WYNIKI W WYBORACH DO RADY GMINY KURÓW

### Okręg nr 1 Kurów:

ul. Blich, ul. Słoneczna, ul. Kwiatowa, ul. Fabryczna, ul. Jana Kilińskiego, ul. Krótka, ul. Krzywa, ul. Nadrzeczna, ul. Nowa, ul. Puławska.

\* Wybrany Radny: **Czuchryta Paweł** – Komitet Wyborczy Wyborców Arkadiusz Małecki.

### Okręg nr 2 Kurów:

ul. Bartosza Głowackiego, ul. Graniczna, ul. Nowy Rynek, ul. Partyzantów, ul. Piaskowa, ul. Poprzeczna.

\* Wybrany Radny: **Nesterowicz Tomasz Dariusz** –



Radni Rady Gminy Kurów IX kadencji, sesja inauguracyjna, fot. ze zbiorów UG Kurów

Komitet Wyborczy Wyborców Arkadiusz Małecki.

**Okręg nr 3 Kurów:**

ul. Głęboka, ul. Tadeusza Kościuszki, ul. Kowalska, ul. Warszawska

\* Wybrany Radny: **Poniewierski Artur Paweł** – Komitet Wyborczy Wyborców Arkadiusz Małecki.

**Okręg nr 4 Kurów:**

ul. Lubelska, ul. Ogrodowa, ul. Polna, ul. Sadowa, ul. Wiśniowa, ul. Zielona, ul. Spokojna, ul. Bratkowa.

\* Wybrany Radny: **Byzdra Sylwester** – Komitet Wyborczy Wyborców Arkadiusz Małecki.

**Okręg nr 5 Kurów:**

ul. Zacisze, ul. Ciasna, ul. Wojska Polskiego, ul. Żabia, ul. Grzegorza Piramowicza.

Wybrany Radny: **Guz Tomasz Jerzy** – Komitet Wyborczy Wyborców Arkadiusz Małecki (procent oddanych głosów: 60,54%).

Kandydat: Stawski Waldemar Marian – Komitet Wyborczy Wyborców „Łąkoć” (procent oddanych głosów: 39,46%).

**Okręg nr 6 Kurów:**

Brzozowa Gać, Szumów, Wygoda.

\* Wybrany Radny: **Żaba Grzegorz Marcin** – Komitet Wyborczy Wyborców Arkadiusz Małecki.

**Okręg nr 7 Kurów:**

Płonki 1 - 207E.

\* Wybrany Radny: **Szyszko Piotr Wojciech** – Komitet Wyborczy Wyborców Arkadiusz Małecki.

**Okręg nr 8 Kurów:**

Olesin, Płonki 208 do końca.

\* Wybrany Radny: **Reszczyńska Zofia Maria** – Komitet Wyborczy Wyborców Arkadiusz Małecki.

**Okręg nr 9 Kurów:**

Kłoda, Zastawie.

\* Wybrany Radny: **Kukier Grzegorz Daniel** – Komitet Wyborczy Wyborców Arkadiusz Małecki.

**Okręg nr 10 Kurów:**

Barłogi, Łąkoć.

Wybrany Radny: **Struski Daniel** – Komitet Wyborczy Wyborców „Łąkoć” (procent oddanych głosów: 68,75%).

Kandydat: Durak-Dados Agata – Komitet Wyborczy Wyborców Arkadiusz Małecki (procent oddanych głosów: 31,24%).

**Okręg nr 11 Kurów:**

Bronisławka, Choszczów, Marianka.

Wybrany Radny: **Aftyka Leszek** – Komitet Wyborczy Wyborców Arkadiusz Małecki (procent oddanych głosów: 56,71%).

Kandydat: Marcin Wiak – Komitet Wyborczy Wyborców „Łąkoć” (procent oddanych głosów: 43,29%).

**Okręg nr 12 Kurów:**

Dęba, Posiołek, Wólka Nowodworska.

\* Wybrany Radny: **Próchniak Grzegorz** – Komitet Wyborczy Wyborców Arkadiusz Małecki.

**Okręg nr 13 Kurów:**

Buchałowice, Klementowice 1 – 99.

\* Wybrany Radny: **Stasiak Jacek Grzegorz** – Komitet Wyborczy Wyborców Arkadiusz Małecki.

**Okręg nr 14 Kurów:**

Klementowice 100 - 262A.

\* Wybrany Radny: **Kusy Grzegorz Stanisław** – Komitet Wyborczy Wyborców Arkadiusz Małecki.

**Okręg nr 15 Kurów:**

Klementowice 263 do końca.

\* Wybrany Radny: **Kozak Wojciech Marek** – Komitet Wyborczy Wyborców Arkadiusz Małecki.

\* W danym okręgu w wyborach do Rady Gminy Kurów głosowanie nie odbyło się z powodu zgłoszenia tylko jednego kandydata. Mandat został przyznany bez głosowania.

# Magdalena Małek-Stańkowska nową dyrektorką w jednostkach kultury

Od 1 lipca 2024 r. funkcję dyrektorki Gminnego Ośrodka Kultury oraz Gminnej Biblioteki Publicznej w Kurowie sprawuje Magdalena Małek-Stańkowska. Jak czytamy w uzasadnieniu: „Kandydatka spełnia wszystkie wymagania niezbędne oraz dodatkowe stawiane kandydatom na stanowisko Dyrektorki Gminnego Ośrodka Kultury w Kurowie oraz uzyskała najwyższą ocenę łączną wystawioną przez członków Komisji Konkursowej podczas przeprowadzonego postępowania konkursowego”.

Red.

## Magdalena Małek-Stańkowska – Dyrektorka Gminnego Ośrodka Kultury i Gminnej Biblioteki Publicznej w Kurowie, odpowiada na najczęściej zadawane pytania

**Przystępując do konkursów na stanowisko Dyrektorki Gminnego Ośrodka Kultury i Gminnej Biblioteki Publicznej w Kurowie z pewnością miała Pani ułożoną wizję funkcjonowania tych placówek. Wyobrażała sobie Pani jaki charakter chce im nadać i w jakim kierunku rozwijać dalszą działalność.**

Przystępując do konkursu faktycznie miałam przemyślaną strategię rozwoju obu instytucji. Przyglądając się dotychczasowym działaniom doceniłam pracę dyrektorki, jednak zauważyłam też puste przestrzenie, które zdecydowałam się wypełnić. Po pierwsze ludzie. W mojej wizji rozwoju mieszkańcy całej gminy stanowią podwaliny nowoczesnego ośrodka kulturalnego, którym mam nadzieję stanie się Gminny Ośrodek

Kultury – od stycznia przyszłego roku – miejski. Będzie to doskonałą okazją do poszerzenia horyzontów. Moim celem jest współpraca z mieszkańcami jako odbiorcami szeroko rozumianej kultury, ale także jej twórcami. Chcę wydobyc potencjał tego miejsca, który w mojej ocenie nie był do końca wykorzystany. Chcę dać ludziom miejsce, które uczy, bawi, wzrusza i potęguje poczucie przynależności do społeczności lokalnej. Chcę, by każdy mieszkaniec spośród bogatej oferty znalazł coś dla siebie. Jeśli chodzi o bibliotekę to także rozpoczęłam działania mające na celu promocję tego miejsca, by było ono nie tylko typową księżnicą, ale miejscem wielu działań, integracji społecznej przy jednoczesnej promocji tradycyjnego czytelnictwa. Moje pierwsze działania zabez-

pieczyły ciągłość pracy biblioteki w wakacje. Przypomnę, że przez kilka ostatnich lat na czas urlopu naszego pracownika biblioteka była nieczynna. To się zmieniło. To ważna i potrzebna według mnie instytucja, która w Kurowie ma swoich stałych odbiorców, a ja chcę pozyskać kolejnych. Swoje działania będę kierowała także w stronę naszych „perełek”. Mam na myśli Zespół Pieśni i Tańca Biały Kur, Orkiestrę Dętą Gminy Kurów czy Chór Gminy Kurów.

**Po miesiącu piastowania funkcji dyrektorki GOK-u i GBP życie zweryfikowało te plany? Napotkała już Pani na pewne trudności, a może zastana rzeczywistość sprzyja ich realizacji?**

Nie mogę powiedzieć, że napotkałam trudności, raczej przede

mną stanęły niełatwe wyzwania. Największe z nich to „Projekt Plaża”. Zdawałoby się, że pomysł karkołomny, bo jak w kilka dni wyrwać z letargu centrum miasteczka uspione przez lata? Muszę tu przyznać, że sprawdziła się „gra” zespołowa, udział mają wszyscy od organu prowadzącego, przez pracowników po mieszkańców Kurowa.

### **Jest już Pani z czegoś dumna?**

To nie tak, że jestem dumna – ja wykonuję swoją pracę. Co mnie cieszy? Cieszy mnie to, że w weekendy widzę tutaj prawdziwą integrację mieszkańców. To jest ten obrazek, który miałam w myślach tworząc Projekt Plaża. Mój kalendarz jest wypełniony spotkaniami z mieszkańcami, którym zależy na gminie, a mnie zależy tym bardziej. Często są to także spontaniczne spotkania, które dla mnie są cenne. Działań jest bardzo wiele, bo jednocześnie skupiamy się na różnych obszarach działalności. Planujemy wiele przedsięwzięć, spisujemy pomysły, dyskutujemy, omawiamy je. Musimy też wykonywać bieżącą pracę. Minał miesiąc, a tempo pracy jest tak wysokie, że mam wrażenie, jak byśmy mówili nie o tygodniach, a o miesiącach. Ale to dobrze, to nas pozytywnie nakręca.

### **Czytelnicy licznie wzięli udział w konkursie organizowanym przez bibliotekę.**

Tak, było to doskonale widoczne w social mediach. Nagle nasz profil zaczął żyć. Nawiązałam współpracę z parkiem rozrywki, który zasponsorował wspaniałe nagrody. Było mi bardzo miło, gdy widziałam zadowolone dzieci i ich rodziców. Takie konkursy będziemy organizować. Ale tych działań w stronę rozwoju biblioteki podejmiemy dużo więcej.

### **Największym marzeniem w zawodowych planach jest doprowadzenie do czego w Kurowie?**

Chcę, by Kurów miał nowoczesną instytucję kulturalną, dostosowaną do potrzeb osób z niepełnosprawnościami w której każda przestrzeń zostanie wypełniona. Nie mówię tu tylko o infrastrukturze. Chcę, by dzieci miały szeroki wachlarz ciekawych zajęć, warsztatów. By rodzice nie musieli spełniać marzeń swoich pociech w innych ośrodkach. Okres wakacyjny to czas, gdy prowadzimy rozmowy z instruktorami, którzy pomogą nam zbudować atrakcyjną ofertę. Będzie tu sekcja Taekwondo, balet, taniec nowoczesny, sala do zabaw dla dzieci, rodziców i wiele innych propozycji. Zajęcia cieszące się popularnością z ubiegłego roku zostają. Poszerzamy po prostu ofertę. Chcę, by mieszkańcy mieli możliwość uczęszczania na zajęcia fitness oraz podejmowania innych aktywności. Chcę wskrzesić kino w Kurowie, bo mamy taką możliwość. Chcę także stworzyć telewizję o mieszkańcach, dla mieszkańców z mieszkańcami. Będzie to lokalne źródło informacji, edukacji i rozrywki. Pomysłów jest wiele.



Magdalena Małek-Stańkowska

### **Codziennie rano jadąc do pracy, co ma Pani w głowie?**

Przyznam bez kokieterii, że do pracy jadę z ogromną przyjemno-

ścią, bo wiem, że każdy dzień wiele wnosi do życia mieszkańców. Oczywiście nakreśliłam zadania priorytetowe i przystępujemy do działania. Mam wspaniały zespół więc codziennie idziemy do przodu.

### **Mieszkańcy gminy Kurów mieli już okazję poznać trochę Panią przy wspomnianym Projekcie Plaża, czy mogłaby się Pani przedstawić szerzej i powiedzieć coś więcej o sobie?**

Działalność w sferze kulturalnej towarzyszy mi od początku mojej zawodowej pracy. Najpierw pracowałam w telewizji lokalnej na stanowisku redaktor naczelnej, później współpracowałam z Telewizją Polską, a następnie byłam naczelnikiem wydziału Promocji, Kultury i Turystyki w Starostwie Powiatowym w Łęcznej. Przez lata prowadziłam też własną działalność o profilu kulturalnym, dlatego do tej pracy podchodzę bez stresu z gotowym planem działania, który jak na razie się sprawdza. Myślę, że realne działania skierowane w stronę potrzeb mieszkańców gminy to najważniejszy kierunek działania. Tu nie ma półśrodków.

### **Pani Dyrektor, najbliższe plany to? Na co chciałaby Pani zaprosić Czytelników „O Nas”?**

Planów i działań jest wiele. Przede wszystkim musimy umilić naszym mieszkańcom czas w okresie letnim. Oprócz Projektu Plaża chcemy zrobić piknik rodzinny przy ognisku, kino plenerowe, zorganizować wycieczki, ciekawe spotkania, dzieciom zajęcia letnie – także bezpłatne. Już musimy myśleć o jesieni, bogatej w różnego rodzaju wydarzenia kulturalne. Chcę we wrześniu zaprosić mieszkańców gminy na bezpłatne seanse kinowe, koncerty, festyny, wystawy, prelekcje. I ta telewizja... Zbieramy pomysły i niebawem przedstawiemy oferty.

# Stary Rynek znów tętni życiem

*Projekt Plaża to inicjatywa skierowana w stronę mieszkańców całej gminy. Serce miasteczka w weekendy zapętnia się dziećmi, dorosłymi oraz seniorami. Pierwszy raz od wielu lat mieszkańcy gminy mają okazję do wspólnych rozmów, uprawiania sportu oraz błogiego relaksu w jednym miejscu. O tym, jak potrzebne było zorganizowanie takiej przestrzeni i rozrywki, można było przekonać się podczas inauguracji projektu.*

Projekt Plaża jest pierwszym i jak dotąd największym działaniem nowej dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Kurowie Magdaleny Małek-Stańkowskiej. Zakłada on stworzenie stref na kurowskim „deptaku”, w których każdy mieszkaniec znajdzie coś dla siebie. Już w piątek rozkładane są leżaki, na których można oddać się lenistwu i odpocząć. Obok na kameralnej scenie występują muzycy, którzy umilają czas wszystkim mieszkańcom. W pobliżu na wysypanym boisku do piłki plażowej przez cały weekend dorośli i dzieci rozgrywają „mecze”. Jest też strefa z napojami oraz możliwością zamówienia pizzy czy innych tego typu przekąsek, a także słodkich deserów takich jak gofry czy lody – dla każdego coś dobrego. Teren oświetlają gęsto rozwieszzone girlandy. Nic dziwnego, że miejsce relaksu cieszy się tak dużą popularnością.

Choć organizatorzy nastawiają się na rozrywkę wieczorami, to gwarno jest do późnych godzin nocnych. „Chcemy zapewnić ludziom możliwość wypoczynku w centrum Kurowa, bo zdajemy sobie sprawę z tego, że mieszkańcy potrzebują rozrywki także poza swoim podwórkiem. Stworzyliśmy więc miejsce, gdzie jesteśmy wszyscy razem, rozmawiamy, bawimy się tańczymy – cieszymy się swoim towarzystwem. Kiedy widzę zryw młodzieży, która nagle zaczyna tańczyć zwyczajnie się

wzruszam, bo widzę jak wspaniałą społeczność tworzy Kurów. Projekt został przygotowany w pierwszych tygodniach mojej pracy i choć wszystko działa się szybko, pierwszy weekend przekonał mnie, że idziemy w dobrą stronę. Nie spodziewałam się aż tak dużego zainteresowania, choć w social mediach ruch na naszym Facebooku był ogromny, a wydźwięk pozytywny. Otrzymałam dużo słów wsparcia, było warto.” – przekonuje dyrektor GOK-u.

Fiesta balonowa, dyskoteka pod gwiazdami, muzyka na żywo, a nawet kino plenerowe te wszystkie atrakcje to gwarancja dobrej zabawy. Tu wszyscy grają do jednej bramki. „Chcę, by każdy wiedział, że Gminny Ośrodek Kultury w Kurowie to miejsce dla wszystkich, bez względu na gust muzyczny czy zainteresowania. Chcę zbudować go od nowa razem z mieszkańcami całej gminy” – przekonuje Małek-Stańkowska.

Projekt Plaża zakłada weekendowe rozrywki aż do 15 sierpnia, kiedy to na Starym Ryнку odbędą się Dożynki Gminy Kurów 2024. Organizatorzy nie wykluczają kontynuacji projektu po Święcie Plonów. „Jeśli będzie taka potrzeba plaża na Stary Rynek wróci” – kończy Stańkowska.

**Red.**

**Fot. Magdalena Małek-Stańkowska**





# SPZOZ w Kurowie z nową dyrektorką Małgorzatą Chabros



Małgorzata Chabros  
dyrektorka SPZOZ w Kurowie

Objęcie stanowiska dyrektorki to wielkie wyróżnienie i ogromny obowiązek. Moją główną motywacją i myślą przewodnią jest: służyć ludziom i troszczyć się o dobro pacjentów.

Ukończyłam studia magisterskie na Wydziale Pielęgniarstwa oraz studia podyplomowe w zakresie „Organizacja i zarządzanie w ochronie zdrowia” w Wyższej Szkole Biznesu i Przedsiębiorczości w Ostrowcu Świętokrzyskim. Posiadam tytuł specjalisty pielęgniarstwa zachowawczego oraz kurs kwalifikacyjny w dziedzinie pielęgniarstwa anestezjologicznego i intensywnej terapii. Od dwudziestu siedmiu lat pracuję na stanowisku pielęgniarki w SPZOZ w Puławach, najpierw w oddziale neurologii, następnie w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym i Zespołach Ratownictwa Medycznego. Przez ostatnie pięć lat pełniłam funkcję dyrektorki SPZOZ GOZ w Końskowoli. Jestem przekonana, że moje dotychczasowe doświadczenie w pełnieniu funkcji dyrektorki jest gwarantem tego, że poradzę sobie z nowymi zawodowymi wyzwaniami.

W SPZOZ w Kurowie usługi świadczone są przez:		
Lekarzy POZ:		
<b>Aleksandra Kwecińska-Kozak</b>	specjalista medycyny rodzinnej	pn, wt, śr, czw
<b>Arkadiusz Budzyński</b>	specjalista medycyny rodzinnej	pn, wt, czw
<b>Angelika Bielecka</b>	specjalista medycyny rodzinnej	pn, wt, śr, czw, pt
<b>Paulina Trojanowska</b>	specjalista chorób wewnętrznych	pn, pt
<b>Anna Gęca</b>	reumatolog	wt, czw
<b>Aleksandra Rybkowska-Latos</b>	lekarz w trakcie specjalizacji z pediatrii	wt
Pielęgniarki:		
<b>Beata Ścibior</b>	pielęgniarka środowiskowo-rodzinna, punkt szczepień	
<b>Agnieszka Masiuk-Polonis</b>	pielęgniarka środowiskowo-rodzinna	
<b>Urszula Durak</b>	pielęgniarka środowiskowo-rodzinna	
<b>Anna Głos</b>	pielęgniarka środowiskowo-rodzinna, rejestracja	
<b>Beata Furtak</b>	pielęgniarka w środowisku nauczania	
Położną:		
<b>Marta Głowacka</b>	położna środowiskowo-rodzinna	

W Filii w Klementowicach usługi świadczone są przez:		
Lekarzy POZ:		
<b>Judyta Podgórska</b>	wt, czw	
<b>Anna Strug</b>	pn, śr, pt	
Pielęgniarki:		
<b>Anna Martyniak</b>		
<b>Pielęgniarki z SPZOZ w Kurowie w ramach dyżuru miesięcznego</b>		

Obejmując stanowisko Dyrektorki SPZOZ w Kurowie stanęłam przed ogromnym wyzwaniem w postaci braku personelu lekarskiego oraz stale rosnącym odpływem pacjentów do innych placówek. W chwili obecnej zabezpieczona jest pełna obsada personelu lekarskiego jak i Pielęgniarskiego, zarówno w placówce w Kurowie jak i w filii w Klemen-

towicach. Wychodząc naprzeciw potrzebom i oczekiwaniom pacjentów, istotna dla mnie jest poprawa komfortu usług, funkcjonalności i estetyki użytkowania naszej placówki. Z tego względu kierowanie ośrodkiem zdrowia rozpoczęłam od podjęcia działań mających na celu stworzenie miejsca przyjaznego pacjentom, pracownikom i mieszkańcom.

Podczas pełnionej przeze mnie funkcji dyrektora udało mi się wprowadzić następujące zmiany:

- zatrudnienie lekarzy specjalistów medycyny rodzinnej i chorób wewnętrznych.
- uruchomiona została strona internetowa [www.spzozkurow.pl](http://www.spzozkurow.pl),
- kolejgowanie rozmów telefonicznych,
- pacjenci przyjmowani są według godzin wyznaczonych w rejestracji,
- istnieje możliwość wypisywania recept bez konieczności wizyty w przychodni; recepty
- można zamawiać osobiście, poprzez stronę internetową, można wrzucać do skrzynek, które znajdują się na klatce schodowej zarówno w Ośrodku Zdrowia w Kurowie
- oraz w filii w Klementowicach
- dostęp do lekarza pediatry w każdy dzień tygodnia,
- świadczenie usług pielęgniarki w środowisku nauczania w każdej placówce oświatowej wraz z utworzeniem gabinetu pielęgniarki w szkole w Klementowicach,
- możliwość zrealizowania wizyty lekarskiej w dniu rejestracji

<b>Numery telefonów:</b>	Kurów: 81-881-11-37
	Klementowice: 81-882-30-11
<b>e-mail:</b>	<a href="mailto:info@spzozkurow.pl">info@spzozkurow.pl</a>
<b>strona internetowa:</b>	<a href="http://www.spzozkurow.pl">www.spzozkurow.pl</a>

<b>Badania laboratoryjne:</b>	
Punkt pobrań materiału laboratoryjnego:	
W Kurowie czynny codziennie 8:00-10:00 gabinet nr 4	W Klementowicach wtorek-piatek 8:00-10:00

## Badaj się i wygraj zdrowie

### Profilaktyka 40 Plus

Profilaktyka 40 Plus to program bezpłatnych badań dla wszystkich powyżej 40. roku życia. Celem programu jest zwiększenie liczby osób wykonujących badania, wczesne wykrywanie chorób i zaburzeń oraz zapobieganie ich rozwojowi. Badania wykonywane są bez skierowania. Wystarczy tylko zgłosić się do ośrodka zdrowia. Pakiet badań diagnostycznych jakie wykonasz:

- morfologia i płytki krwi;
- stężenie cholesterolu – kontrolny profil lipidowy;
- stężenie glukozy we krwi;
- ALT, AST, GGTP – badania dotyczą oceny funkcji wątroby (enzymy wątroby);
- poziom kreatyniny;
- badanie ogólne moczu;
- kwas moczowy;
- krew utajona w kale;
- dodatkowo dla mężczyzn – PAS;
- pomiar ciśnienia krwi;
- pomiar masy ciała, wzrost, obwód w pasie, obliczenie wskaźnika masy ciała BMI.

### Profilaktyka układu krążenia (CHUK)

Zachęcamy do profilaktyki chorób układu krążenia. Świadczenia udzielane są bez skierowania. Wystarczy zgłosić się do pielęgniarki w ośrodku zdrowia. Program ma na celu podniesienie wiedzy i świadomości na temat chorób układu krążenia oraz propagowanie zdrowego stylu życia. Przypomnijmy raz jeszcze – nieodpowiednia dieta, palenie tytoniu i picie alkoholu, stres, nie wystarczająca aktywność fizyczna mogą prowadzić do licznych zaburzeń, np. oty-

łości, cukrzycy, nadciśnienia tętniczego czy dyslipidemii.

Program CHUK jest dla Ciebie, jeżeli jesteś w wieku od 35 do 65 lat i dotychczas nie rozpoznano u Ciebie choroby układu krążenia oraz nie korzystałeś w ciągu 5 lat z badań w ramach programu profilaktyki chorób układu krążenia.

### Badanie wzroku dla osób z cukrzycą

W trasę ruszył „okobus” – mobilny zestaw diagnostyczny. Już 50 pacjentów Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kurowie, miało wykonane badania w kierunku wykrycia retinopatii cukrzycowej i cukrzycowego obrzęku plamki. Badanie obejmuje pacjentów z cukrzycą typu 1 i 2 oraz ze stanem przedcukrzycowym. Powikłania oczne są jedną z głównych przyczyn utraty widzenia wśród dorosłych. Warunkiem skutecznego leczenia jest wczesne rozpoznanie powikłań, zanim dojdzie do pogorszenia wzroku. Badanie opiera się na nieinwazyjnych metodach diagnostycznych: kolorowej fotografii dna oka, optycznej koherentnej tomografii (OCT) oraz angiografii optycznej tomografii (angioOCT). Badania są wykonywane przez przeszkolony personel: pielęgniarki i techników, w specjalnym busie przy naszym ośrodku zdrowia. Badanie jest bezpieczne i bezbolesne, a źrenice nie są rozszerzane. Dzięki zastosowaniu nowoczesnych technologii możliwe jest przesłanie danych obrazowych do oceny przez okulistę, posiadającego doświadczenie w leczeniu schorzeń siatkówki. Zostaniecie poinformowani przez lekarza o wyniku badania. Jeśli konieczne będzie pełne badanie okulistyczne, lekarz rodzinny wystawi skierowanie do okulisty.

# Otwarcie boisk sportowych



Nowe obiekty sportowe, fot. Ewa Paprocka

*Nowe obiekty sportowe przy Szkole Podstawowej im. ks. Grzegorza Piramowicza w Kurowie to nie tylko poprawa infrastruktury, ale przede wszystkim inwestycja w zdrowie i rozwój naszych dzieci.*

Nowoczesny kompleks sportowy w Kurowie jest inwestycją długo wyczekiwaną przez mieszkańców gminy Kurów. Choć służyć ma całej lokalnej społeczności, to dedykowany jest głównie uczniom kurowskiej podstawówki. Stan techniczny wcześniejszych boisk był na tyle zły, że budowa nowych była konieczna.

Dzisiaj po wyeksploatowanych boiskach zostały tylko wspomnienia. Z końcem maja obiekt został oddany do użytku. Do dyspozycji mieszkańców gminy jest boisko do piłki nożnej oraz wielofunkcyjne do gry w piłkę ręczną, koszykówkę oraz siatkówkę. Ważnym elementem jest także budowa bieżni, skoczni do skoków w dal, czy rzutni do pchnięcia kulą. Nawierzchnie wszystkich obiektów są wykonane ze specjalnych materiałów, które mają być nie tylko komfortowe w użytku, ale też wytrzymałe.

Przy budowie nowych boisk przebudowana została sieć gazowa i hydrantowa. Zadbano o odpowiednie oświetlenie oraz odwodnienie obiektu. Inwestycja została zrealizowana ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach Programu Sportowa Polska – Program Rozwoju Lokalnej Infrastruktury Sportowej – edycja 2021, zgodnie z umową o dofinansowanie zawartą z Ministrem Sportu i Turystyki. Łączny koszt zadania zgodnie z umową: 3 172 280,95 zł z tego wartość dofinansowania: 1 550 300,00 zł.

Kolejną ważną sportową inwestycją w gminie Kurów będzie budowa sali gimnastycznej oraz modernizacja boiska sportowego w Klementowicach oraz budowa szatni dla Klubu Sportowego Garbarnia w Kurowie.

Na te cele także udało się już pozyskać fundusze zewnętrzne.

Przebudowa infrastruktury sportowej to dużo więcej niż tylko modernizacja. Na nowoczesnych i atrakcyjnych obiektach dzieci mają dostęp do dobrze wyposażonych boisk, siłowni czy basenów, są bardziej skłonne do regularnych ćwiczeń, a aktywność fizyczna jest kluczowa dla prawidłowego rozwoju. Sport to także doskonała okazja do nawiązywania nowych znajomości oraz podtrzymywania tych już istniejących. Regularna aktywność fizyczna jest także jednym z najlepszych sposobów na zapobieganie chorobom cywilizacyjnym takim jak otyłość, cukrzyca czy choroby układu krążenia.

Boiska sportowe przy Szkole Podstawowej w Kurowie są przeznaczone dla wszystkich mieszkańców, przed skorzystaniem z nich bardzo prosimy o zapoznanie się z zasadami obowiązującymi na całym obiekcie. Szczegółowe informacje znajdują się na tablicy przed wejściem na teren oraz w budynku szkoły.

**Red.**



# Aktywność ruchowa – lek bez recepty



Nordic walking to całoroczny, rytmiczny i dynamiczny marsz z dobrze dobranymi kijkami – wykonywany odpowiednią techniką oraz właściwym tempem. Idea tego sportowego marszu zrodziła się w latach 20. XX wieku w Finlandii, początkowo jako trening dla narciarzy biegowych. Później szybko rozpowszechniła się na inne kraje, angażując wielu, bardziej lub mniej zaangażowanych sportowo ludzi.

Chodzenie jest naturalną, najprostszą i najpopularniejszą formą ruchu. Przy tym ma ogromny wpływ na nasz organizm. W trakcie marszu wykonywanego prawidłową techniką, angażujemy około 90% naszych mięśni.

Do równie bezpiecznych dla zdrowia aktywności zaliczmy pływanie. Baseny nie są jednak dostępne w każdej miejscowości. Dla wielu osób wyjazd i każdorazowe płatne wejście na pływalnię, wiąże się ze znacznym wysiłkiem i kosztami. Nordic walking jest więc dostępniejszy i zdecydowanie tańszy.

Harwart Medical School przeprowadził badania, z których wynika, że wystarczy zrobić 10000 kroków dziennie, aby zaobserwować dobre zmiany w organizmie i wydłużyć

życie: dla kobiet o 15 lat, a dla mężczyzn o 20 lat.

Szwajcarski lekarz Tissot powiedział – „Ruch może zastąpić wszystkie lekarstwa, ale żadne lekarstwo nie jest w stanie zastąpić ruchu”.

Wspomnijmy jeszcze o wpływie spaceru z kijkami na funkcjonowanie organizmu człowieka.

Trenowanie NW wpływa najbardziej na układ krążeniowo-oddechowy. Reguluje ciśnienie krwi i zwiększa wydolność organizmu.

Ponadto istotnie wzmacnia układ kostno-stawowy zmniejszając dolegliwości bólowe stawów biodrowych, kolanowych, barkowych czy też kręgosłupa. Właściwe używanie kijków przenosi część ciężaru ciała na dłonie i barki a znacząco odciąża kolana i biodra.

Pod wpływem aktywności ruchowej dochodzi do przekrwienia mięśni, co prowadzi do wzrostu siły, masy mięśniowej, wytrzymałości i sprężystości, a w efekcie wyrzeźbienia naszej sylwetki.

Regularne treningi z dobrze zbilansowaną dietą powodują także redukcję wagi ciała.

NW poprawia również pracę naszego mózgu, który staje się lepiej dotleniony. Wpływa to na lepszą

koncentrację, zdrowszy i lepszy sen oraz całościową regenerację organizmu.

Całoroczne, bez względu na kaprysy pogody, spacerowanie na świeżym powietrzu wzmacniają również nasz układ odpornościowy.

Ten zrównoważony wysiłek fizyczny zwiększa wydzielanie hormonów szczęścia, czyli endorfin, co poprawia nasz humor, dodaje energii, łagodzi stresy oraz pozytywnie wpływa na walkę z depresją i migreną.

## Z ciekawostek znanych ludzi

Żalozyciel firmy Apple, Steve Jobs, większość spraw załatwiał w trakcie spacerów, a jego uczeń Mark Zuckerberg, założyciel Facebooka, również wyrobił sobie ten nawyk. Jack Dorsey, założyciel Twittera, łączył spacerowanie z pracą zawodową. Także były prezydent USA, Barak Obama, załatwiał wiele spraw podczas spaceru. Ruch bowiem, połączony ze świeżym powietrzem, doskonale dotlenia mózg i wspomaga procesy myślowe uzdalniając do pozytywnej i twórczej „burzy mózgu”.

Grupowe treningi NW to także okazje do nawiązywania nowych znajomości, przyjaźni, do poprawy



i budowania kolejnych relacji międzyludzkich.

W Kurowie zajęcia NW odbywają się cyklicznie, głównie w niedzielę w godzinach porannych. Zbieramy się przy GOKu. Treningi ogłaszamy na Facebooku: Kur-Team.

Rozpoczynamy rozgrzewką, po czym następuje około 5 km marsz, a na zakończenie wykonujemy ćwiczenia rozciągające.

Zachęcamy osoby jeszcze niezdecydowane do przyścia i aktywnego włączenia się do naszych całkowicie bezpłatnych zajęć.

Ponadto jako grupa czynnie bierzemy udział w zawodach sportowych różnej rangi. Zarówno ogólnopolskich, jak i tych mniejszych, lokalnych np. Bieg Sapiehów w Kodniu, Bieg Pamięci Dywizjonu 303 w Borku, Charytatywny Bieg Mikołajowy w Świdniku. Podczas

tych imprez panuje zawsze wspaniała atmosfera, a nasza kurowska grupa zbiera pochwały za bardzo dobrą technikę chodu oraz za wysokie noty na zawodach. Zdjęcia z zawodów jak i treningów umieszczamy na naszej stronie Facebooka: Kur-Team.

**Marta Kuta**

**Fot. Tobiasz Lipiński**

12 maja 2024 r. Stowarzyszenie Kur-Team zaprosiło mieszkańców gminy na **Marsz Nordic Walking z kijkami lub bez: „Profilaktycznie Pier(w)si”**. Drużynowa rywalizacja o Puchar Wójta Gminy Kurów zgromadziła wielu zainteresowanych, co udowodniło że temat profilaktyki nowotworowej i aktywne spędzanie czasu, nie są obce mieszkańcom Kurowa.

## Idea suwerenności i niepodległości Ojczyzny łączyła obrońców Konstytucji 3 Maja 1971 r. i Żołnierzy AK

W dniu 3 maja 2024 r. obchodziliśmy połączone: 223. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja oraz 80. rocznicę mordu 18 żołnierzy AK w dniu 4 maja 1944 r. w Owczarni gm. Józefów n. Wisłą przez oddział AL „Cienia”. Żołnierze AK byli chlubnymi kontynuatorami idei twórców i obrońców – tej pierwszej w Europie i drugiej w świecie po amerykańskiej – konstytucji czyli walki o suwerenność i niepodległość

Ojczyzny.

Uroczystości rozpoczęły się złożeniem wieńców przez Wójta Gminy Kurów Arkadiusza Małeckiego, radnego Rady Powiatu Puławskiego Stanisława Wójcickiego oraz zaproszonych Gości – Państwa Doroty i Bogumiła Zielińskich, synową i syna poległego por. Mieczysława Zielińskiego ps. „Krych” oraz rodziny pozostałych poległych i ocalałych żołnierzy AK. Mszę św. w kościele

parafialnym w Kurowie w intencji Ojczyzny i poległych w kościele parafialnym w Kurowie odprawił ks. proboszcz Stanisław Stępień, a homilię wygłosił ks. Paweł Turowski. Po mszy św. rys historyczny tych wydarzeń przedstawił Stanisław Wójcicki. Powiedział on, że młode pokolenie szlachty wykształcone na uniwersytetach na Zachodzie Europy oraz w nowoczesnych polskich szkołach wyższych znające Europę,

miało wielką wolę reformowania upadającej Rzeczypospolitej. I nagle okazało się, iż czas im zaczął sprzyjać bowiem Rosja i Austria, które dokonały pierwszego rozbioru Polski uwikłały się w wojnę z Turcją i Szwecją. Dlatego też pierwszy raz od kilkudziesięciu lat, sejm mógł obradować suwerennie, bez nacisku obcych mocarstw ościennych. Uchwalona przez ten sejm zwany Sejmem Wielkim Czteroletnim z lat 1788 - 1792 r. – Konstytucja 3 Maja 1791 r. pierwsza w Europie a druga na świecie po amerykańskiej, zaczynała się inwokacją „W Imię Boga w Trójcy Świętej Jedyne” była próbą zreformowania upadającej Ojczyzny. Zmierzała ona do umocnienia władzy ustawodawczej sejmu poprzez likwidację liberum veto – „nie pozwałam” i głosowania jednomyślnego i zastąpienie go głosowaniem większościowym. Zmierzała ona również do wzmocnienia władzy wykonawczej króla, poprzez likwidację wolnej elekcji i zastąpienie jej dziedzicznością tronu, tak aby na wybór króla nie miały wpływu mocarstwa ościenne. Powoływała również namiastkę nowożytnego rządu Straż Prow. Porządkowała administrację terenową. Nadawała nowe prawa miastom i mieszczanom, a włościan brała pod opiekę prawa i rządu krajowego. Reformowała wojsko zwiększając jego liczbę oraz ustanawiała podatki na utrzymanie wojska. Reformowała sądownictwo oraz system prawny. Wprowadzała zwierzchnictwo narodu w miejsce zwierzchnictwa króla po raz pierwszy eksponując pojęcie „naród” oraz trójpodział władz poprzez oddzielenie władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej. Obowiązywała tylko ponad rok, upadła pod naciskiem zdrajców spod znaku Targowicy i interwencji wojsk rosyjskich.

Następnie Stanisław Wójcicki zwracając się do rodzin ocalałych i pomordowanych żołnierzy AK i zebrań powieści: „Quam dulce et decorum est pro patria mori /o jak



słodko i przyjemnie jest umierać za Ojczyznę!/. Słowa te zaczerpnięte z „Pieśni” rzymskiego poety Horacego jakże trafnie odzwierciedlają nam postawę poległych.

Po mszy św. delegacje udały się na cmentarz parafialny w Kurowie, a następnie na cmentarz parafialny w Opolu Lubelskim i na miejsce tych tragicznych wydarzeń w Owczarni gm. Józefów, aby również tam złożyć wieńce i zapalić symbolicznie znicze.

#### 80. lat temu w Owczarni

W czwartek 4 maja 1944 r. do wsi Owczarnia gm. Józefów nad Wisłą w pobliżu Opoła Lubelskiego przybył 47 osobowy oddział „Krycha” ppor. Mieczysława Zielińskiego wydzielony z oddziału „Hektora” por. Jana Zdzisława Targosińskiego. 3 kompanii 15 PP AK „Wilków”, celem przyjęcia zrzutu broni i amunicji oraz kurierów pod Ratoszynem k. Chodla z samolotu alianckiego startującego z bazy lotniczej w Brindisi na południu Włoch.

Dochodziła godz. 17.00, gdy przebywających na kwaterach partyzantów zaalarmowały strzały wystawionych wokół wsi palcówek. Ujrzeni zbliżającą się i strzelającą w biegu tyralierę. Otworzyli do niej ogień. Tyraliera zaległa. Sytuacja po chwili się wyjaśniła. To nie byli Niemcy lecz znany Akowcom oddział Armii Ludowej „Cienia” Bolesława Kaźmieraka vel Kowalskiego z Zakrzówka. Ogień przerwano. Do-

szło do rozmowy między „Cieniem” a ppor. M. Zielińskim „Krychem”, którego „Cień” przeproszał za nieporozumienie twierdząc, że sądził, iż ma do czynienia z Niemcami lub oddziałem NSZ. Za zezwoleniem „Krycha” „Cień” wprowadził do wsi ponad stuosobowy oddział AL. Oba oddziały ustawiły się na wiejskiej drodze po obu jej stronach w dwuszeregu. Oddział AK stanął od strony zabudowań. Wtedy „Cień” w trakcie rozmowy podstępnie zastrzelił ppor. M. Zielińskiego. Na ten umówiony znak oddział AL. Otworzył ogień do oddziału AK> Zginęło 18 żołnierzy AK, w tym Andrzej Migdał ps. „Siapek” z Klementowic, Józef Zuchniarz ps. „Sęp” z Płonek, Marian Mazurkiewicz ps. „Świda”, Roman Piechowicz ps. „Sprytny” z Kurowa. Zginął również oficer ds. zrzutów Inspektoratu Rejonowego AK Puławy por. Ignacy Franciszek Kamiński ps. „Żuraw”, zastrzelony kiedy rowerem próbował odjechać ze wsi. Ludzie „Cienia” dobijali rannych, a z pomordowanych zdierali mundury i buty. Cało wyszli z maskry, ci którzy nie trafieni pierwszymi seriami zdołali skryć się wśród zabudowań, lub zbiec do pobliskiego lasu, a także żołnierze sekcji Jerzego Ludwiczaka „Fiat”, którzy kwatrowali na skraju lasu i nie uczestniczyli w spotkaniu z oddziałem „Cienia”. W sumie w skład oddziału, który stacjonował w Owczarni podczas tych tragicznych wydarzeń wchodzi-



ło 10 mieszkańców gminy Kurów. Czterech z nich zginęło, a trzech: Tadeusz Łubek ps. „Delfin”, por. Mieczysław Mazurkiewicz ps. „Nicpoń”, sierżant Jan Krawczyk ps. „Ostryga” zostało rannych. Natomiast bez żadnych obrażeń wyszli z tego pogromu Jerzy Kędziński ps. „Jur”, Antoni Turski ps. „Lew” i Władysław Koziej ps. „Dobry”.

Planowany zrzut kurierów i sprzętu z samolotu alianckiego przyjął na zapasowej placówce zrzutowej w okolicach Woli Gałęzowskiej k. Bychawy oddział AK „Szarugi” – ppor. Aleksandra Sarkisowa. Zwłoki pogrzebano w zbiorowym dole. W tej zbiorowej mogile zostało również pogrzebanych czterech żołnierzy oddziału „Cienia”. Dwóch zginęło podczas nieudanej próby opanowania wsi Owczarnia od kul partyzantów AK. Natomiast dwóch, którzy zostali ranni „Cień” osobiście dobił po akcji przeciwko żołnierzom AK, kiedy prosili o pomoc. Kolejnych dwóch żołnierzy AL., znających cel wyprawy „Cienia” do Owczarni w ostatniej chwili pod jakimś pretekstem oddział opuściło, by dołączyć doń po jego powrocie. Rozstrzelano ich na rozkaz „Cienia”. Zawiadomiona przez sołtysa żandarmeria niemiecka poleciła ekshumować zwłoki, które wystawiono na widok publiczny w Opolu Lubelskim i wykonano serię zdjęć wykradzonych przez AK. Wieczorem oddział „Cienia” zabierając zagrabioną broń i przedmioty osobiste ofiar, opuścił wieś spływając zarekwirovanym statkiem z bie-

giem Wisły i przepływając się na jej drugą stronę. Nie udał się pościg za zbrodniczym oddziałem ani próby jego zlikwidowania.

Polegli Józef Zuchniarz z Płonek ps. „Sęp”, Marian Mazurkiewicz ps. „Świda” i Roman Piechowicz ps. „Śprytny” z Kurowa zostali pochowani na miejscowym cmentarzu w Kurowie. Natomiast Andrzej Migdał ps. „Siapek” wraz z pozostałymi został pochowany w zbiorowej mogile na cmentarzu w Opolu Lubelskim.

Mord w Owczarni nie był pierwszą ani ostatnią zbrodnią „Cienia” na żołnierzach AK. W dniu 19 kwietnia 1944 r. oddział AL dowodzony przez „Cienia” dokonał krwawej pacyfikacji wsi Kolonie, Potok Stary i Dąbrówka. Zamordowano kilkunastu mężczyzn, których jedyną winą była współpraca z podziemiem niepodległościowym, torturowano również kobiety. W dniu 13 maja 1944 r. zamordował w Zakrzówku k. Kraśnika pięciu żołnierzy AK. Również w maju 1944 r. spalił we wsi Boża Wola i Dębina k. Kraśnika 13 gospodarstw związanych z AK. W czerwcu 1944 r. w Wandalinie k. Opolu lubelskiego zamordował trzech żołnierzy AK. Były również inne przypadki zbrodni oddziałów AL na żołnierzach AK, ale najwięcej z nich obciąża oddział „Cienia”. Również w PPR, które nadzorowało AL. Były osoby, które uznawały „Cienia” za pospolitego bandytę, ale nie mieli siły przebiccia, aby go wykluczyć z AL.

Po wojnie zbrodniami „Cienia” nikt się nie zajął. Sprawca tych prze-

milczanych zbrodni dwudziestoletni Bolesław Kazmierak z Ostrówka zmienił w 1945 r. nazwisko na Bolesław Kowalski i tzw. marszałek Polski Michał Rola Żymierski przyjął go do Ludowego Wojska Polskiego. Awansował stopniowo do rangi pułkownika Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego zwalczając podziemie niepodległościowe – byłych żołnierzy AK, czyli Żołnierzy Wyklętych, Niezłomnych. Na jego rękach jeszcze wielokrotnie była krew. Wprawdzie ponad 3 lata spędził w więzieniu, ale tylko za wyrok o nielegalne posiadanie broni, a więc nie z powodu popełnionych zbrodni, lecz wewnątrzpartyjnych rozgrywek w PPR, w których opowiedział się wówczas po niewłaściwej stronie. Miało to miejsce w 1951 r. Pod koniec lat pięćdziesiątych wrócił do wojska, jako oficer tzw. Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego. Był wielokrotnie odznaczany wysokimi medalami PRL. Zmarł w Warszawie 18 sierpnia 1966 r. w wieku 42 lat w tajemniczych okolicznościach. Został pochowany w Alei Zasłużonych na dawnym wojskowym cmentarzu na Powązkach. Na nagrobku widnieje inskrypcja „Za Polskę, wolność i lud” – perfidny fałsz.

W sprawie tej i innych zbrodni „Cienia” Instytut Pamięci Narodowej w Poznaniu – Wydział Śledczy prowadził prokuratorskie śledztwo. Upływ czasu sprawił, że nie można było w dostateczny sposób /z powodu śmierci świadków/ udowodnić tej i innych zbrodni. Śledztwo w tej sprawie umorzono w lipcu 2007 r.

Kiedy w innych miejscach /Opole lubelskie, Nałęczów/ pamięć o tym tragicznym wydarzeniu gaśnie, my pamiętamy o nich tu w Kurowie, wspominając podczas corocznych uroczystości w dniu 3 maja. W 1998 r. na cmentarzu w Kurowie wykonaliśmy granitowy pomnik na mogile trzech kurowiaków poległych w Owczarni, a w 2008 r. dokonaliśmy renowacji upamiętnienia w Owczarni, przy udziale darowi-

zny Bogumiła i Doroty Zielińskich – syna i synowej ppor. Mieczysława Zielińskiego ps. „Krych”. Natomiast w 2014 r. ufundowaliśmy metalowy krzyż na zbiorowej mogile położonej na cmentarzu w Opolu Lubelskim. Kolejnej modernizacji upamiętnienia w Owczarni dokonał obecny Pan Wójt Arkadiusz Małecki.

Od zakończenia wojny w Kurowie na Mszy św. w intencji pomordowanych gromadzili się ich koledzy w pierwszą niedzielę maja /wtedy Święto Konstytucji 3 Maja nie było świętem państwowym/. Dlatego kontynuując tę piękną tradycję połączone zostały uroczystości 3 Maja ze wspomnieniem mordu w Owczarni.

**Stanisław Wójcicki**  
Fot. Bogdan Lipiński



#### **Ofiary mordu w Owczarni gm. Józefów nad Wisłą:**

- por. Mieczysław Zieliński ps. „Krych” z Nałęczowa, dowódca oddziału,
- ppor. Bernard Mosiński ps. „Mars”, zastępca dowódcy oddziału,
- por. Ignacy Franciszek Kamiński ps. „Żuraw”, oficer do zrzutów,
- wach. Marian Tomaszewski ps. „Strzemię”,
- plut. Józef Zuchniarz ps. „Sęp” z Płonek,
- kpr. Stefan Buksiński ps. „Wy-rwa”,
- szer. Roman Piechowicz ps. „Sprytny” z Kurowa,
- szer. Andrzej Migdal ps. „Siapek” z Klementowic,
- szer. Marian Mazurkiewicz ps. „Świda” z Kurowa,
- szer. Aleksander Kłos ps. „Listek”,
- szer. Waclaw Kuta ps. „Przepiórka”,
- szer. Władysław Łysańczuk ps. „Kalina”,
- szer. Jan Piskała ps. „Orlik”,
- szer. Tytus Rodak ps. „Kula”,
- szer. Czesław Skorupski ps. „Spec”,

- szer. Jan Skwarek ps. „Żuraw”,
- szer. Stanisław Wielomski ps. „Tarzan”,
- szer. NN „Granat”

#### **Wśród rannych byli:**

- Czesław Dzwonnik ps. „Bombowiec”,
- pchor. Stanisław Brzeziński ps. „Dąbrowa”,
- Tadeusz Łubek ps. „Delfin” z Kurowa,
- Marian Kurus ps. „Motyl”,
- por. Mieczysław Mazurkiewicz ps. „Nicpoń” z Kurowa,
- sierż. Jan Krawczyk ps. „Ostryga” z Kurowa,
- Sierż. Jan Janiszewski ps. „Pingwin”,
- Mieczysław Chabros ps. „Polonus”,
- Mieczysław Nojek ps. „Romb”,
- Franciszek Zadura ps. „Roland”,
- Lucjan Trajer ps. „Strzała”,
- Jan Kowalczyk ps. „Kaktus”,
- Edward Adamczyk ps. „Vis”

#### **Ocaleni z pogromu:**

- Anna Hincz ps. „Baśka” – sanitariuszka,
- Jerzy Ludwiczak ps. „Fiat” – dowódca sekcji,

- Stanisław Jakubicki ps. „Junior” – sekcja „Fiata”,
- Wiktor Winiarski ps. „Wrona” – sekcja „Fiata”,
- Jerzy Kędzierski ps. „Jur” – sekcja „Fiata” z Kurowa,
- Henryk Samsik ps. „Sosna” – sekcja „Fiata”,
- Antoni Turcki ps. „Lew” – sekcja „Fiata” z Kurowa,
- Waclaw Jasiocha ps. „Roch” – sekcja „Asa”,
- Kazimierz Buksiński ps. „Bela”,
- Jan Wielomski ps. „Lampart”,
- Stanisław Śniadowski ps. „Grab”,
- Edward Szanc ps. „As” – dowódca sekcji zwiadu konnego,
- Feliks Krawczak ps. „Szczygieł”,
- Zygmunt Cebula ps. „Komar”,
- Władysław Niezabitowski ps. „Porzyński”,
- Edward Olszak ps. „Skowronek”,
- Stanisław Mrozek ps. „Kłos”,
- Władysław Koziej ps. „Dobry” z Kurowa,
- Henryk Kuryłto ps. „Strumyk”,
- Stanisław Wójcicki.

# Radość, śpiew i taniec, czyli V Ogólnopolski Przegląd Dziecięcych Zespołów Tańca Ludowego w Kurowie

V Ogólnopolski Przegląd Dziecięcych Zespołów Tańca Ludowego odbył się w tym roku w Kurowie, pod Honorowym Patronatem Wójta Gminy Kurów Arkadiusza Małeckiego. W gościnne progi Szkoły Podstawowej im. ks. Grzegorza Piramowicza zawiązały takie zespoły jak: „Lelewelki”, „Różanecznik”, „Nałęczowskie Wirki”, „Łuszczowiacy”, „Góra Puławska”, „Bogutki”, „Skowronki”, „Świetliki”, „Sokół”, „Powiśle”, „Ulaniacy”, „Kukułeczka”, „Powiśle”.

Rolę gospodarza odegrał ZPiT „Biały Kur”. Parada wszystkich zespołów ulicami Kurowa rozpoczęła tegoroczny przegląd. Mieszkańcy podziwiali młodych artystów, którzy

przyciągali wzrok barwnymi strojami. Do tego doszła muzyka na żywo. Nikt nie mógł przejść obojętnie obok tak radosnej grupy.

Następnie w budynku szkoły rozpoczęły się występy. Sala gimnastyczna przypominała „majową łąkę”, zachęcając w ten sposób do dobrej zabawy. Celem spotkania nie był konkurs. Główną ideą był przegląd tańców, piosenek, przede wszystkim integracja roztańczonej i rozśpiewanej młodzieży.

Muzyka ludowa łączy! Najstarsza grupa zaprezentowała Kujawiaka, w choreografii Pana Konrada Grabowskiego. Brawurowo przegląd poprowadził Pan Marcin Snuzik – Prezes Lubelskiego Centrum Inicjatyw

Tanecznych, który rozruszał i rozbaił licznie zgromadzoną publiczność. Rodzice, przyjaciele zespołów gorąco nagradzali występy. Na uwagę zasługiwał fan club „Bogutki”, który w tematycznych koszulkach dopingował i dodawał odwagi wszystkim zespołom. Podczas przeglądu można było skorzystać z warsztatów rytmicznych. Była również strefa zabawy dla najmłodszych uczestników.

Gościnni gospodarze zadbałi o posiłki dla młodzieży. Wolontariusze z „Białego Kura” oprowadzali gości po szkole, starając się sprostać oczekiwaniom kolegów i koleżanek z innych miejscowości. Zespoły otrzymały upominki oraz nagrody finansowe. Wielkie podziękowania należą się



pani Paulinie Pietroń, która zadbała o każdy szczegół przeglądu.

Pan Dyrektor Włodzimierz Żurkowski nie tylko udostępnił budynek szkoły, ale oddał serce zespołowi. Pan Arkadiusz Małecki – wójt gminy, objął uroczystość swoim patronatem i niczego nie odmówił organizatorom. Wielkie podziękowania kierujemy również do rodziców naszych artystów, bo nie szczędzili czasu, żeby pomóc w przygotowaniach.

Pani Hanna Żurkowska wspólnie z p. Magdaleną Drzazgą wsparły młodzież, szyjąc halki oraz wykonując elementy dekoracji. Wiele nauczycieli z SP w Kurowie włączyło się w przygotowania. W sposób szczególny p. Jolanta Królik, p. Magdalena Drzazga, p. Michał Guz, p. Jolanta Zając. Szczególne podziękowania kierujemy do wielkiej Przyjaciółki zespołu p. Hanny Żurkowskiej.

Co to była za sobota! Do zobaczenia za rok, może ponownie w Kurowie?

**Małgorzata Bachanek**  
**Fot. Mateusz Borny**





„Światłem malowane”, Wernisaż wystawy fotografii Marka Nasiadki, kwiecień 2024 r. Świetlica GOK w Kurowie, fot. A. Krakowiak



Chodzenie z gaikiem, kwiecień 2024 fot. Bogdan Lipiński

Wycieczka do Kopalni Soli w Wieliczce i do Krakowa, maj 2024 r. fot. Bogdan Lipiński





Wystawa prac uczniów Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych im. Józefa Chelmońskiego w Nałęczowie, fot. Bogdan Lipiński



Dzień Dziecka, czerwiec 2024 r. fot. Bogdan Lipiński





Dęta Majówka, 3 maja 2024 r., Park w Olesinie, fot. Bogdan Lipiński

Pozostaną w Pamięci – gminne obchody 84. rocznicy Zbrodni Katyńskiej fot. Bogdan Lipiński





**Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kurowie**

## **FASD (*Fetal Alcohol Spectrum Disorder*), czyli o skutkach spożywania alkoholu w ciąży**

Liczne badania dowodzą, że nie istnieje bezpieczna dawka alkoholu w ciąży. Matki pijące – nawet w niewielkich ilościach – narażają swoje dziecko na niekorzystny rozwój w okresie płodowym oraz anomalie rozwojowe po przyjściu na świat. Alkohol z łatwością dostaje się do krwioobiegu dziecka przez łożysko i powoduje obumieranie komórek nerwowych. W zależności od ilości spożytego w ciąży alkoholu i sposobu picia objawy mogą mieć różne nasilenie – od nieznacznie obniżonej inteligencji aż po głębokie upośledzenie umysłowe. Alkohol spożywany w ciąży to ryzyko wrodzonych wad serca u dziecka, nieprawidłowego rozwoju i funkcjonowania układu neuroendokrynnego, zaburzenia neuro-behawioralne oraz wiele innych zaburzeń fizycznych i fizjologicznych.

Pomimo rosnącej wśród kobiet świadomości o konieczności zachowania całkowitej abstynencji w trakcie ciąży i w okresie karmienia, picie alkoholu jest wciąż obecne. Stąd istotna jest edukacja na temat patomechanizmu działania alkoholu na płodność przyszłych rodziców, ciążę i rozwój u dziecka zaburzeń typu FASD i FAS.

### **Płodność**

U kobiet liczba komórek jajowych jest określona już w dniu narodzin. Nadużywanie alkoholu negatywnie przekłada się na jakość żeńskiego materiału genetycznego. Niepokojącym jest fakt, że zarówno w badaniach na świecie, jak i w Polsce najwięcej piją kobiety właśnie w wieku rozrodczym. W Polsce ilość spożywanego alkoholu

spada wśród kobiet po 65. roku życia, jednak nie ma to już znaczenia, jeśli chodzi o płodność i narażenie na alkohol dzieci w okresie ciąży. Kobiety stanowią około 20% osób leczonych w placówkach leczenia uzależnienia od alkoholu. Większość z nich od lat nadużywa etanolu, ma dzieci i jest w wieku prokreacyjnym.

Mimo, że u mężczyzn komórki rozrodcze powstają w okresie płodowym to ich podziały rozpoczynają się dopiero w okresie dojrzewania a produkcja nasienia trwa przez cały okres rozrodczy. Spożywanie alkoholu przez mężczyzn uszkadza komórki poszczególnych etapów spermatogenezy negatywnie oddziałując na ich płodność.

Ze względu na toksyczne działanie etanolu na komórki rozrodcze męskie i żeńskie ważnym elementem planowania ciąży staje się abstynencja zarówno przyszłej matki jak i ojca.

### **Ciąża**

Alkohol etylowy spożyty przez kobietę w ciąży bardzo szybko dociera przez łożysko do komórek ciała rozwijającego się dziecka i do płynu owodniowego. Alkohol z płynu owodniowego jest bardzo trudno eliminowany i dlatego płyn ten staje się toksycznym środowiskiem dla rozwoju dziecka. Ponadto alkohol w procesie zmian metabolicznych podlega między innymi przemianie w aldehyd octowy, który jest znacznie bardziej toksyczny niż sam alkohol. Po spożyciu alkoholu przez matkę, dziecko ma to samo stężenie alkoholu we krwi. Dodatkowo jego eliminacja u matki przebiega szybciej niż u dziecka. Oznacza to,

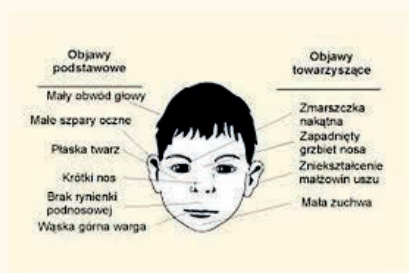
że jest ono dłużej narażone na jego toksyczny wpływ. Wszystko to niekorzystnie oddziałuje na rozwijający się organizm dziecka, a zwłaszcza na jego układ nerwowy. Skutkuje zaburzeniami fizycznymi, deficytami poznawczymi, problemami z koncentracją, uwagą, pamięcią, impulsywnością czy też trudnościami w zakresie funkcji wykonawczych, w tym refleksyjności.

Badania Johnson i zespołu wykazały, że noworodki pijących w ciąży matek, mają podwyższony poziom hormonu stresu – kortyzolu. Oznacza to, że picie alkoholu przez matkę jest odbierane przez organizm rozwijającego się dziecka jako stres o dużym nasileniu. W badaniu był on na podobnym poziomie jak u osób z doświadczających traumy. Jest to tym bardziej niepojęce w obliczu dowodów naukowych, gdzie wczesna trauma jest przyczyną uzależnień zarówno chemicznych i behawioralnych. W badaniach z Seattle udowodniono, że dzieci pijących matek miały problemy alkoholowe już we wczesnym okresie dojrzewania. Yates i współpracownicy dowiedli, że dorośli narażeni na alkohol w czasie życia płodowego byli częściej uzależnieni od alkoholu, nikotyny i innych narkotyków niż dorośli niepijących matek.

### **Rozwój objawów z obszaru FASD i FAS**

Szkodliwy wpływ alkoholu na rozwój płodu jako pierwszy w 1968 roku opisał francuski badacz i pediatra Paul Lemoine. Po przebadaniu 127 niemowląt udokumentował związek między spożywaniem alkoholu przez matkę w okresie ciąży a zdrowiem dzieci.

Stan tych dzieci był ciężki, niektóre urodziły się martwe lub zmarły tuż po urodzeniu. Pięć lat później amerykańscy lekarze z Seattle dokładnie opisali specyfikę uszkodzeń i wprowadzili obowiązujący do dziś termin: alkoholowy zespół płodowy (*Fetal Alcohol Syndrom*, FAS). Zespół ten wiąże się z występowaniem zmian w budowie twarzoczaszki, tzw. dysmorfii, do których zaliczamy małe szpary oczne, zmniejszoną czerwień wargową górną i wypłaszczoną rynienkę podnosową. Jednak nie wszystkie objawy FAS będą widoczne zaraz po urodzeniu – najczęściej ujawniają się między drugim a dziesiątym rokiem życia. Nieprawidłowości fizyczne obejmują zmiany w budowie narządów wewnętrznych serca, wątroby, nerek, kłopoty ze słuchem i wzrokiem, problemy z kośćmi i mięśniami (zbyt duże lub zbyt niskie napięcie mięśniowe).



Rys 1. Zniekształcenia w obrębie twarzy u dziecka z FAS

Od roku 2000 używamy pojęcia FASD (*Fetal Alcohol Spectrum Disorder*) – spektrum płodowych zaburzeń alkoholowych. Jest to określenie wszelkich możliwych zmian, jakie powstają u dzieci narażonych na działanie alkoholu w czasie ciąży. W zakresie tego pojęcia mieszczą się zmiany związane z FAS, czyli płodowym zespołem alkoholowym.

### Skala zjawiska

W Polsce w 2022 roku urodziło się dziesięć tysięcy dzieci z pełnoobjawowym FAS. FASD (szersze spektrum zaburzeń) występuje nie rzadziej niż u 20 na 1000 dzieci w wieku 7-9 lat, pełnoobjawowy Płodowy Zespół Alkoholowy (FAS) – u 4 na 1000. Oznacza to, że FASD występuje częściej niż

np. choroby spektrum autystycznego lub zespół Downa.

Badania ankietowe zrealizowane na zlecenie Głównego Inspektoratu Sanitarnego wykazały, że choć wiedza o szkodliwości spożywania alkoholu w ciąży jest wśród Polek powszechna, to jednak nadal pokutuje wiele mitów, np. dotyczących niewielkiej szkodliwości wypijania małych ilości alkoholu w trakcie ciąży. W grupie bardzo wysokiego ryzyka są dzieci kobiet pijących intensywnie, uzależnionych od alkoholu, które nie zmieniają wzorca picia po zajściu w ciążę. Badacze Abel i Sokol oszacowali, że około 6% potomstwa kobiet uzależnionych ma FAS. Jeśli w rodzinie urodzi się dziecko z tym zaburzeniem, to ryzyko, że po nim kolejne dziecko tej pary rodziców urodzi się z FAS – jest bardzo wysokie i wynosi 70%.

Trzeba pamiętać, że na alkohol w ciąży narażone są nie tylko dzieci uzależnionych matek. Wiele kobiet może pić w początkowym okresie ciąży, nie będąc świadomymi tego, że w niej są. Jak podają Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) i Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (PARPA) prawie połowa wszystkich ciąż jest nieplanowana, a w Polsce większość kobiet, które piły alkohol w okresie ciąży, spożywało go zanim się dowiedziały o tym fakcie. W grudniu 2019 roku CBOŚ opublikował badania, z których wynika, że spożycie alkoholu wśród kobiet rośnie. Grupą wiekową, w której jest największe spożycie alkoholu, jest ciążę

populacja 25-34 lata – 93% kobiet deklaruje picie w tej grupie, a przecież jest to wiek rozrodczy dla kobiet

### Podsumowanie

Picie alkoholu w ciąży ma niekorzystny wpływ na rozwój dziecka. Negatywny wpływ może mieć już jednorazowa, niewielka ilość wypitego alkoholu. Nie ma bezpiecznej dawki alkoholu dla kobiet w ciąży – każda ilość niesie ryzyko wystąpienia nieprawidłowości w rozwoju nienarodzonego jeszcze dziecka. Warto pamiętać, że łożysko nie filtruje alkoholu. Alkohol, przenikając przez nie do organizmu dziecka, może spowodować szereg problemów rozwojowych i zdrowotnych np. syndrom FAS. Uszkadza przede wszystkim rozwijający się mózg i układ nerwowy dziecka. Alkohol zwiększa ryzyko poronienia i wczesności.

Całkowite unikanie jego spożywania zaleca się przyszłym mamom już w okresie planowania ciąży. Co ważne, dotyczy to także ojca dziecka, gdyż alkohol może mieć negatywny wpływ na jakość plemników przed i w chwili zapłodnienia, na kondycję fizyczną i psychiczną oraz rodzaj wsparcia, jakiego udzielają oni przyszłym matkom, swoim żonom i partnerkom. Wszystkie osoby, które tworzą najbliższe środowisko matki, oddziałują pozytywnie lub negatywnie na samopoczucie i zachowanie jej, jak i nienarodzonego jeszcze dziecka.

**Tekst: Dorota Reczek**

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny „Przystanek”  
ul. Puławska 1, 24-170 Kurów  
tel. 81 881 17 01

### Szukasz wsparcia?

Przyjdź, zadzwoń – uzyskasz bezpłatną Pomoc  
Jeżeli bliska Ci osoba nadużywa alkoholu i chcesz to zmienić – możesz złożyć w „Przystanku” podanie o leczenie w godzinach pracy „Przystanku” oraz w Ośrodku Pomocy Społecznej w Kurowie – tel. 81 881 14 90  
Wtorek w godz. 16.00 – 19.00 – porady psychologa Doroty Reczek

I sobota miesiąca w godz. 14.00 – 18.00  
– grupa wsparcia pod kierunkiem psychologa Doroty Reczek

Niedziela godz. 17.00 – Grupa AA „Przystań”  
Poniedziałek godz. 16.30 – Grupa Al-Anon „Radość”

## „Ocalić w Pieśniach” – wybrane koncerty w Kościele Rektoralnym pw. Wniebowzięcia NMP Zwycięskiej w Lublinie i Kościele pw. św. Klemensa i św. Małgorzaty w Klementowicach

Fot. Mateusz Borny

W oparciu o poetycki materiał pieśni powstańczych Włodzimierza Wolńskiego, wydanych drukiem w Paryżu w 1863 r. nakładem Drukarni Polskiej pt. „Pieśni Powstańcze”, Gminny Ośrodek Kultury w Kurowie realizował projekt pt. „Ocalić w Pieśniach. Cykl koncertów upamiętniających 160. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego”, dofinansowany ze środków Biura „Niepodległa” w ramach Programu Dotacyjnego „Powstanie Styczniowe 1863-1864”. Polegał on na przygotowaniu pięciu patriotycznych koncertów, w pięciu kościołach woj. lubelskiego. Projekt objęty został Patronatem Honorowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy.



# Dziesięciolecie Spółki pod nazwą Zakład Usług Komunalnych Sp. z o.o z siedzibą w Kurowie



Stacja Uzdatniania Wody w Choszczowie

Zakład Usług Komunalnych Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Kurowie powstała w wyniku likwidacji i przekształcenia samorządowego zakładu budżetowego – Zakładu Usług Komunalnych w Kurowie, na podstawie art. 23 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej (Dz. U. z 2021 r., poz. 679 – publikator obecny).

20 stycznia 2014 roku został podpisany akt założycielski Zakładu Usług Komunalnych Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Kurowie (Repertorium A Nr 429/2014). Z dniem 03.03.2014 r. Spółka uzyskała wpis do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem 0000500543.

Spółka wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki związane z działalnością zlikwidowanego samorządowego zakładu budżetowego. Spółka powstając w wyniku przekształcenia zakładu, przejęła wszystkie należności i zobowiązania likwidowanego zakładu.

U podstaw przekształcenia leżała zmiana przepisów w zakresie odbioru odpadów od mieszkańców powodująca wykluczenie z możliwości udziału w przetargach o udzielenie zamówienia publicznego zakładów budżetowych, co skłoniło ówczesne władze Gminy Kurów, Pana Wójta Stanisława Wójcickiego oraz Radę Gminy Kurów, do podjęcia decyzji o przekształceniu zakładu budżetowego w spółkę prawa handlowego

(Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością).

Początki działalności spółki były trudne, zarówno infrastruktura wodociągowa jak i tabor pojazdów, wymagały dużych nakładów środków finansowych w celu ich zmodernizowania, ulepszenia, bądź też uzupełnienia.

W pierwszych latach działalności spółka startowała w przetargach na odbiór i zagospodarowanie odpadów, dysponując kilkudziesięcioletnimi pojazdami typu śmieciarka oraz ciągnikami rolniczymi z przyczepami, przystosowanymi do zbiórki odpadów segregowanych, wniesionymi przez Gminę Kurów aportem do spółki. Spółka rokrocznie wymieniała swój tabor pojaz-

dów na nowszy, powiększając tym samym ilość urządzeń i pojazdów niezbędnych do realizacji zleceń.

Dziś po 10 latach działalności dysponuje nowymi pojazdami ciężarowymi typu śmieciarka, hako-wiec (do odbioru odpadów w kontenerach), nową koparko-ładowarkę oraz nową mini koparkę, ale również nowe pojazdy typu brygadówka, furgon van, mobilnym agregatem prądotwórczym i urządzeniem typu WUKO do czyszczenia sieci kanalizacyjnej.

Dzięki inwestycji w samochód ciężarowy z zabudową hakową do odbioru odpadów w kontenerach, spółka rozszerzyła działalność poza Gminę Kurów. Realizowane są zlecenia z gmin: Markuszów, Garbów, Nałęczów, Wąwolnica, Kazimierz Dolny, Karczmiska, Żyrzyn, Puławy, Janowiec, Baranów, Abramów.

Spółka dysponuje też 2 samochodami ciężarowymi z nowymi zabudowami asenizacyjnymi, dzięki czemu na dzień dzisiejszy w zakresie usług asenizacyjnych obsługuje gminy: Kurów, Markuszów, Żyrzyn, Końskowola, Kazimierz Dolny, Abramów, a w najbliższym czasie dojdzie Gmina Wąwolnica.

Dzięki bardzo dobrej współpracy z władzami Gminy Kurów, Panem Wójtem Arkadiuszem Małeckim oraz Radą Gminy Kurów, udało się doprowadzić do modernizacji Stacji Uzdatniania Wody w Olesinie i w Klementowicach, oraz pobudować nową stację uzdatniania wody w Choszczowie.

W ciągu 10 lat działalności spółki zostały zrealizowane ponadto:

1) Rozbudowa składowiska odpadów w Szumowie siłami własnymi: własnymi pracownikami przy wykorzystaniu własnego sprzętu:

- Spsycharki HSW Stalowa Wola,
- Koparki kołowej Caterpillar M315C

- Samochodu ciężarowego Scania z zabudową wywrotki

Kwarta nr II została oddana do użytkowania w sierpniu 2019 roku,

natomiast kwarta nr III została oddana do użytkowania w roku 2022.

2) Zakup nowych działek inwestycyjnych w celu rozwoju działalności odpadowej spółki,

3) Budowa instalacji fotowoltaicznych o łącznej mocy 191,11 kW (na ten cel spółka pozyskała 117 073,17 zł dofinansowania),

4) Rozbudowa sieci kanalizacyjnej w Kurowie „Kompleksowy system wodno-ściekowy Gminy Kurów - etap II, na ten cel spółka pozyskała 8 165 188,81 zł dofinansowania.

W ramach realizowanego projektu, w układzie sieci kanalizacyjnej grawitacyjnej wydzielono dziewięć zlewni cząstkowych (przepompowni ścieków), zakończonych sieciowymi przepompowniami ścieków oraz jeden grawitacyjny. Łączna długość zbiorczych kanałów wynosi: grawitacyjnych – 14 226,5 m, tłocznych – 2 077 m, przyłączy kanalizacyjnych kwalifikowanych – 8 579,0 m.

Sieć wodociągowa w układzie rozgałęźnym jest zlokalizowana wzdłuż ciągów komunikacyjnych. Sieć uzbrojona została w zasuwę sekcyjne oraz hydranty p.poz. nadziemne. Sieć wodociągowa została wykonana z rur PE o długości 2533,0 m.

5) Zaciągnięcie kredytu długoterminowego inwestycyjnego w wysokości 9 000 000 zł na wkład własny realizacji inwestycji pn. „Kompleksowy system wodno-ściekowy Gminy Kurów-etap II” z terminem spłaty w grudniu 2037 r.

6) Sukcesywna wymiana wodomierzy z systemem zdalnego odczytu oraz sukcesywna wymiana hydrantów p.poz. na sieci wodociągowej,

7) Uruchomiono elektroniczne biuro obsługi klienta, dzięki czemu nasi klienci mają elektroniczny dostęp do faktur i do swoich rozrachunków.

Dziś po 10 latach działalności spółki najlepiej jej rozwój obrazuje wzrost zatrudnienia. Obecnie zatrudniamy trzykrotnie więcej pracowników w stosunku do roku 2014. Wówczas w momencie przekształcenia spółka zatrudniała 12 pracowników na umowę o pracę, dziś jest to 35 pracowników na umowę o pracę i jeden na umowę zlecenie. Zwiększenie zatrudnienia przekłada się na zwiększenie ilości zleceń oraz zwiększenie przychodów z realizowanych usług.

Dzięki wyjściu „na zewnątrz” ze swoimi usługami, staliśmy się partnerem biznesowym dla wielu samorządów w województwie lubelskim. Dzięki jakości swoich usług i wyrobionej renomie o nasze usługi zabiegają władze gmin, w których daliśmy się poznać z dobrej strony, realizując swoje zlecenia w sposób rzetelny i terminowy.

Dziękuję wszystkim byłym i obecnym pracownikom Zakładu Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Kurowie, którzy wnieśli swój wkład w rozwój spółki, a bez których rozwój ten nie byłby możliwy.

Dziękuję byłym i obecnym Członkom Rady Nadzorczej Spółki oraz przedstawicielom Zgromadzenia Wspólników, w osobach Pana Wójta Stanisława Wójcickiego oraz Pana Wójta Arkadiusza Małeckiego. Dziękuję wszystkim urzędnikom, w szczególności Urzędnikom Gminy Kurów, którzy swoją pomocą przyczynili się do załatwienia wielu trudnych spraw.

Na zakończenie wyrażam nadzieję, że moje „sprawozdanie” z działalności spółki za kolejną dekadę, będzie zawierało równie satysfakcjonujące informacje jak obecne.

**Tomasz Siwiec**  
**Prezes Zarządu ZUK**  
**Sp. z o.o. w Kurowie**

# Zmiana warty na dyrektorskich stanowiskach

Ostatnie tygodnie to czas pożegnań byłych dyrektorów i powitanie nowych szefów kurowskich jednostek. Jedni zakończyli swoją kadencję, inni przeszli na zasłużony odpoczynek czyli emeryturę.

Każdy z byłych dyrektorów na stałe zapisał się w pamięci współpracowników oraz mieszkańców. Jedni pracowali wiele lat, inni przez okres kadencji, ale wszyscy mieli wkład w kształtowanie lokalnej społeczności w wielu aspektach.

Z początkiem 2024 roku na emeryturę odeszła Pani Katarzyna Żurkowska, którą na stanowisku dyrektora SPZOZ w Kurowie zastąpiła Pani Małgorzata Chabros.

Na zasłużoną emeryturę z dniem 31 sierpnia przechodzi również Pan Włodzimierz Żurkowski – wieloletni dyrektor placówek oświatowych w Kurowie, który pełnił tę funkcję prawie trzy dekady, a dokładnie 28 lat. Od 1 września 2024 r. funkcję Dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Kurowie pełnić będzie Pani Katarzyna Bochenkiewicz.

W czerwcu czteroletnią kadencję na stanowisku dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury i Gminnej Biblioteki Publicznej w Kurowie zakończył Pan Bogdan Lipiński. Stanowiska te piastuje obecnie Pani Magdalena Małek-Stańkowska.

Wszystkim pracownikom bardzo serdecznie dziękujemy za ich wieloletnią pracę, życzymy dalszych sukcesów w życiu zawodowym i prywatnym. Następcom życzymy siły i powodzenia na nowo objętych stanowiskach.

**Red.**



Pożegnanie wieloletniej dyrektor SPZOZ w Kurowie Pani Katarzynie Żurkowskiej, Fot. ze zbiorów UG Kurów



Pan Bogdan Lipiński kończy czteroletnią kadencję na stanowisku dyrektora GOK i GBP w Kurowie, 28 czerwca 2024 r. Fot. Justyna Żurkowska



Pożegnanie odchodzącego na emeryturę Pana Włodzimierza Żurkowskiego, Fot. ze zbiorów UG Kurów

# IV Jarmark Kultury

Fot. Mateusz Borny







## PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI

### Nowości w bibliotece

#### Literatura obyczajowa, kobieca

Liliana Fabisińska, Maria Fabisińska:

„Warto poczekać”, „Jeszcze chwilę”, „I będzie lepiej”

Rebecca Yarros:

„Rzeczy, których nie dokończyliśmy”, „Ponieważ wierzę w ciebie



#### Literatura dla dzieci i młodzieży

Dookoła Świata „Emi i Tajny Klub Superdziewczyn.

Londyn” – A. Mielech, M. Babińska

„Operacja gra pozorów” – J. L. Horst, H. J. Sandnes

„Tajemnica dinozaura” – Martin Widmark, Helena Willis

#### Literatura sensacyjna, kryminał

„Orient” – Maciej Siembieda

„Zbrodnia przed północą” – Małgorzata Rogala

„Gorsze niż śmierć” – Cara Hunter

Literatura piękna

„Nasze zaginione serca” – Celeste Ng

„Kapelusz prezydenta” – Antoine Laurain

„Zapomniane niedziele” – Valerie Perrin



# Surowsze Prawo Karne

1 października 2023 r. weszły w życie znaczące nowelizacje kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego. Zaostrzono kary, pojawiło się ponad 400 zmian. Przedstawię te najważniejsze.

Wykroczeniem – będzie kradzież lub paserstwo o wartości do 800 zł [dotychczas 500 zł]. Grozi za nie kara aresztu do 30 dni, ograniczenia wolności [prace społecznie użyteczne] albo grzywna do 5000 zł. Kradzież rzeczy wartej powyżej 800 zł, to zaś przestępstwo zagrożone karą do 5 lat więzienia.

Podniesiona zostaje także górna granica kary pozbawienia wolności z 15 do 30 lat, za najcięższe zbrodnie – zabójstwo, handel żywym towarem, szpiegostwo oraz przestępstwa czy zbrodnie popełnione w recydywie. Znika kara 25 lat więzienia. Natomiast pojawia się bezwzględne dożywocie bez możliwości przedterminowego zwolnienia.

Wprowadzona zostaje odpowiedzialność karna dla osoby, która ukończyła 14 lat [wcześniej było 15 lat] za najcięższe zbrodnie.

Przykładowe kary:

- rozbój do 15 lat więzienia, a z użyciem broni do 20 lat;
- spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu do lat 20 lat;
- handel ludźmi, porwanie dla okupu od 3 lat do 20 lat więzienia, a ze szczególnym udręczeniem od 5 do 25 lat;
- łapówka ponad 200 tys. zł do 15 lat więzienia, a o wartości przekraczającej 1 mln zł do 20 lat więzienia;
- zgwałcenie dziecka od 5 do 30 lat więzienia lub dożywocie;
- przyjęcie zlecenia zabójstwa lub przygotowanie do niego od 2 do 15 lat więzienia;
- wymuszenie mienia przez szantaż od roku do 10 lat więzienia;

- uchylanie się od naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem od 3 miesięcy do 5 lat więzienia;
- kradzież tablic rejestracyjnych do 5 lat więzienia;
- wypadek komunikacyjny śmiertelny spowodowany przez pijanego lub odurzonego narkotykami kierowcę od 5 do 16 lat więzienia;
- rosną też kary za jazdę pod wpływem alkoholu lub narkotyków.

Zwiększenie represyjności kar będzie miało miejsce również w dziedzinie tzw. „przestępstw białych kołnierzyków”. Obejmują również one istotne zmiany w przestępczości gospodarczej tj.:

- przestępstwo działania na szkodę spółki [art. 296 k.k.]. Prezesi mogą odpowiadać karnie jeśli przez niedopełnienie obowiązków lub przekroczenie uprawnień doprowadzą do wystąpienia znacznej szkody majątkowej [ponad 200 tys. zł]. Dotyczy to błędnych decyzji biznesowych, które wykraczają poza dopuszczalne ryzyko gospodarcze. W praktyce może to być inwestycja, która nie była racjonalnie i biznesowo uzasadniona, jak i umowa bez wystarczającego zabezpieczenia, ale i też dopuszczenie do przedawnienia roszczenia. Gdy szkoda przekracza 5 mln. zł – jest to zbrodnie.

Oczywiście chodzi tu o przestępstwo umyślne. Umyślność w postaci zamiaru ewentualnego występuje /gdy sprawca przewiduje możliwość popełnienia czynu zabronionego i godzi się na to/. Nieumyślność w postaci lekkomyślności występuje /jeżeli sprawca, nie mając zamiaru popełnienia czynu zabronionego popełnia go na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał/

chowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał/

- – ściganie przestępstwa narażenia spółki na szkodę [tzw. bezszkodowa niegospodarność] przestanie być uzależniona jedynie od woli spółki jako pokrzywdzonego. Takie postępowanie będzie mógł inicjować każdy współnik, akcjonariusz lub udziałowiec;
- – istotne zmiany obejmą również art. 305 k.k., dotyczący tzw. zmów przetargowych. Wiąże to się z rozszerzeniem karalności porozumień zawieranych w związku z postępowaniami o udzielenie zamówienia. Karalne będą również porozumienia dotyczące innych niż przetarg postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, jak również przetargi prywatne. Karalność obejmuje nie tylko etap już toczącego się przetargu, ale również wcześniejsze zachowania np. porozumienie z zamawiającym, mające na celu takie ukształtowanie istotnych warunków zamówienia, aby wykluczyć konkurencję. Podwyższono również wysokość kary [z 3 do 5 lat], co wpłynie na wydłużenie terminu przedawnienia przestępstw do 10 lat;
- – art. 244 c k.k. przewiduje karę do 5 lat pozbawienia wolności za uchylanie się od wykonania orzeczonego obowiązku naprawienia szkody. Sprawca będzie mógł uniknąć kary, jeśli naprawi całość szkody w ciągu 1 miesiąca od pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanego.

**Stanisław Wójcicki**

# *Anna Sułek Marczak*

## **„Pamiętnik 1918 – 1933”**

### **– Fragmenty**

*Zachowano oryginalną pisownię.*

*Tak mi szybko płynie życie  
Jak potok płynie w dal  
Lecz nie wiem czy mi nie pozostanie  
tęsknota i żal!...*

#### **– Początek szkoły–**

Jakże przedstawia mi się cudnie ten świat, Tyle kraju! Tyle ludu! Tyle naświecie cudu!...

Chciałabym poznać dużo rzeczy naświecie lecz mi tak trudno, bo nie umię czytać, a ni pisać jednak nietracę nadziei że będę samoukiem w r. 1918 zaczynam chodzić do szkoły 1-go oddziału na sąsiedniej wiosce Brzozoskim, wychowawcą naszym jest nauczyciel Aleksander Żurkoski mieszka w Kurowie tylko na lekcje przychodzi na prowincję. W pierwszym odziale uczę się przez dwie zimy, bo w lato szkoły nie ma, w następny rok chodzę do Kurowa 2-go odzi. Zaś wychowawczynią naszą jest nauczycielka Albina Panecka i tak chodzę aż ukończyłam 4-ry oddziały szkoły powszechnej, zamierowałam chodzić dalej, lecz z powodu poprawy świadectwa zaniechałam szkoły, narazie czułam się wolną, z początkiem roku szkolnego nie byłam skrupowaną nauką, lecz w drugim roku czułam jakieś braki, że nie wystarcza mi tej nauki, że brak mi jeszcze oświaty, tęsknię za nią, lecz zapużno, i tak w szarem życiu codziennem spędzam całe dni, tygodnie, miesiące, w zajęciach domowych, paseniu gęsi, bydła i pracy polnej.

O, jakże w głębi duszy muwię, o moje w spomnienie szkolne i w akacyjne, kiedy wpomnę jak pani opowiadała nam pięknie chistorję z dawnych ot czasów za panowania królów polskich jak Mieczysław I zaprowadzał wiarę chrześcijańską, Bolesław Chrobry odebrał przysporzył granice Polski i tak cały szereg królów polskich był opowiadany, który dobrze rządził dla Polski, a który źle. Z geografii poznawałam dużo sławnych miast i ich przemysł, Wisłę z jej dopływami, góry Karpaty, Tatry i t.d. Zaś z przyrody żywej najpierw szkielet ludzki, rasy ludzi, typy z wierząd, rośliny i ich nazwy.

A nawet pani Panecka kazała nam z robić zielnik i z wielką chęcią z robiłam zielnik i zasuszyłam moc roślin, brodziłam się po łąkach, z bierałam kwiaty, polne, łąkowe, trawy, i wodne rośliny. Jakże się cieszyłam



gdyż poznałam nazwy roślin dotąd mi nieznanych, kiedy przechodziłam łąkami w prawdzie zajmowały mnie rośliny, uważałam w naszych łąkach rosiczki jednak nigdzie nie mogłam zauważyć.

Gdy się skończył rok szkolny miałyśmy 2 miesiące wakacji. Rok szkolny zaczynał się i kończył nabożeństwem, wychowawcy, dzieci, przy zakończeniu roku szkolnego opowiadali jak mamy spędzać wakacje.

Rok rocznie obchodziliśmy uroczystość Konstytucja trzeciego maja. Rano odbywało się nabożeństwo w kościele i w synagodze parafy Kurowskiej, po nabożeństwie odbył się pochód do mogiły powstańców i Domu Ludowego. Tam odbył się poranek szkolny, potem jeden z panów wygłosił referat o Trzecim maju. Wieczur odbyła się wieczornica dla starszych w Domu Ludowym,

w wieczornicy brały udział dzieci i młodzież, dzieci odegrały sztuczkę pod t: Trzeci maj.

Bardzo szybko upłynęły mi niezapomniane lata szkolne, choć czasem niezadowolona.

### – Moje wspomnienia wakacyjne –

Rok szkolny skończył się dla mnie bardzo wesoło, ponieważ dostawałam świadectwa przejściowe do następnego oddziału. Cieszyłam się, że rozpocznie się swoboda i będzie dłużej można bawić się, że dzwonek nie będzie zwoływał nas do klasy. Wakacje upływały mi bardzo wesoło, podczas wakacji pomagałam rodzicom grabić siano, podawać snopki na furę. Gdy miałam trochę wolnego czasu czytałam książkę, bawiłam się w różne zabawki.

Koło Młodzieży Wiejskiej w Szumowie



Jak było gorąco chodziłam do rzek kąpać się dawałam nurki, gdyż w wodzie było mi przyjemnie. Po kompieli z dawało mi się że jestem bardzo lekka i oile czułam się rzeświejsza. Czasami jeździłam łudką po rzece, w prawdzie lubiłam nią pływać i myślałam sobie gdy bym była małą rybką, pływała bym bardzo szybko, po rzeczolce po głębinie, i popłynęła bym tam, gdzie ta rzeka płynie.

Do lasu chodziłam na jagody, grzyby i orzechy. W lesie było bardzo przyjemnie i pięknie, las był przybrany w dzikie kwiaty i trawy. wszędzie czuć było przyjemną woń. Słychać było brzęczenie owadów i śpiew ptaków, cała przyroda porywała człowieka ji budziła do życia.

I tak spędziłam moje najmilsze chwile wakacyjne.

### – Powrót do Polski –

Podczas wakacyj pewnego pogodnego dnia przyjechała wujenka i wujek w raz ze swojemi dziećmi z Litwy. Wujenka opowiadała cały pobyt na Litwie jak prowadzili swoje życie, jak dokuczały naszym Polakom litwini i wypędzali ich do Polski, niepozwalałi im rozmawiać się po polsku tylko po litewsku.

Najstarsza curka wujenki Emilcia ciągle nam z moją siostrą Celinką opowiadała jak tęskniła do ojczyzny, nieraz się modliła i prosiła Boga aby Bóg im dopomógł szczęśliwie powrócić do Polski, do swoich krewnych, i tu na ojczystej ziemi mieszkać, uczyć się i muwić po polsku.

Miała lat osimnaście to też miała zdolność opowiadać całe przejście na Litwie, opowiadała różne bajki, ostrachach jak ludzi straszą, a ja z siostrą Celunią słycałyśmy z wielkiem zaciekawieniem nieraz i strachem, bo opowiadała nam Emilcia zawsze wieczur po zajęciach, na podwórku. Przy księżycu, albo w mieszkaniu, albo na sadku pod rozłożystą jabłonią.

Lubiłam ją bardzo bo miała złote serce, ciągle poma-

gała matusi w pracy, a kto miał utrapienie umiała go pocieszyć. Trybulówna była brunetką wzrostu średniego, brunetka miała czarne jak krucze skrzydła włosy, także brwi, duże siwe oczy, płeć smagłą delikatną, usta do pocałunku złożone, figórę z grabną, chud powolny, chodziła w stroju prostem, wieśniaczem i skromnem, i przeto wydowała się z bladeje cery i czarnych włosów, takich brwi, trochę smutna zarazem poważna, wieśniaczka.

Emilcia miała upodobanie w Grzesiu Kunie z Szumowa, podobał jej się bez upamiętania stale onim muwiła, że jest rozsądny i greczny chłopak, nawet wujkowie też go wychalali.

Dwie siostry Emilci młodsza Celinka, mało nam opowiadała lubiła stale się gniewać i wszystkim dokuczyć. Zaś najmłodsza Janinka z rysów twarzy podobna do Emilci tylko miała jasne włosy, lecz każdy róch najstarszej siostry.

Było też dwóch braci Władzio i Jólek starszy. Władzio muwił po litewsku różne modlitwy, nazwy zwierząt, sprzętów rolniczych i t. p. ja mało go słochałam i śmiałam się że niemczy nam nieznanne wyrazy.

Jólek uganiał się za królikami i gołębiami nazywaliśmy go gołębiarz, bo był bardzo niegreczny, każdego nazywał, naśmiewał się z ludzi starych i niedołącznych, malował kredu i węglami na drzwiach u obory, stodoły, po ścianach, kobiety, chłopaków, dziewczyny pasące gęsi i kury. Nikt go nie lubił bo naźle wszystkim robił, lalki mieliśmy zawsze popsute, nogi po odrywane i naśmiewał się że żaden kawaler nie zechce, bo są kalekami przez matek.

Władzio był troche grzeczniejszy, a lubiał się przyglądać dziewczynom które ładne, z grabne i tęgie. Był bardzo z myślny na jaką rzecz spojrzal każdą spotrawił odrobić sam robił z drzewa rower, skrzypce i wiele innych rzeczy.

**Fot. ze zbiorów rodzinnych**

# *Stanisław Maciąga* Moje 12 lat życia w Kurowie

*Przepisane zgodnie z rękopisem Stanisława Maciągi*

Kurów to miejscowość pierwszej mojej pracy zawodowej. Kurów to miejsce spełnionych moich ambicji zawodowych i społecznych. Po zakończeniu studiów na Politechnice Poznańskiej wydział Mechanizacji Rolnictwa z dniem 01 listopada 1964 r., podjąłem pierwszą

pracę zawodową w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Kurowie na stanowisku z-ca dyrektora ds. technicznych. Do Kurowa trafiłem na podstawie zawartej na trzecim roku studiów umowy stypendialnej z Wojewódzkim Zjednoczeniem Przedsiębiorstw Mechanizacji

Rolnictwa w Lublinie. Wówczas wiele zakładów przemysłowych, by w przyszłości pozyskać wykształconą kadre zawodową, zawierały umowy stypendialne tzw. „stypendium fundowane”. Warunek był jeden – przepracować okres stypendialny w wyznaczonym zakładzie. Stypen-

dium fundowane było w znacznej wysokości, co swobodnie umożliwiało pokrywanie wszystkich wydatków związanych z kosztami studiów. Mój wybór padł na Kurów z dwóch powodów. Po pierwsze: w Kurowie kończono budowę bloku mieszkalnego, gdzie mogłem szybko uzyskać mieszkanie służbowe, po drugie: w niedalekiej odległości pracowała moja dziewczyna, jako nauczycielka w Szkole Podstawowej w Pogórze k/Kazimierza Dolnego. Agata Trębuła urodzona w miejscowości Bukowina gmina Biszczka pow. Biłgoraj. Poznałem ją jako 15-letnią uczennicę Liceum Ogólnokształcącego w Biłgoraju. Ja miałem wówczas 18-cie lat i byłem uczniem Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Łańcucie. Była to pierwsza moja wielka miłość. Tu w Kurowie spełniły się moje marzenia. 1 czerwca 1965 r. zawarliśmy związek małżeński, tu przyszły na świat nasze dwie córki Beata – 1966 r. i Aneta – 1973 r. Z żoną i córkami mieszkaliśmy w Kurowie 12 lat. Moje małżeństwo przetrwało 46 lat. Niestety ciężka choroba żony zakończyła się śmiercią w 2011 r. i tym samym skończyło się małżeńskie szczęście. Ale żyć trzeba było dalej.

Po rozpoczęciu pierwszej pracy, jako młody magister inżynier, miałem wielkie ambicje zawodowe i dużo planów na przyszłość. Chciałem w życiu osiągnąć wielką satysfakcję z wykonywanej pracy. Zaznaczam, że do zawodu byłem bardzo dobrze przygotowany, gdyż studia ukończyłem o dwóch specjalnościach. Jako mechanizator rolnictwa i drugą specjalność, w dziedzinie maszyny i urządzenia dla przemysłu spożywczego. Tym dwóm specjalnościom zawodowym poświęciłem całe moje życie aż do emerytury. W pracy o kierunku technicznej obsługi rolnictwa mogłem wykazać się dużą wiedzą zawodową, gdyż ukończyłem 5-letnie technikum o profilu mechanizacja rolnictwa w Łańcucie. Ten sam kierunek

kontynuowałem na Politechnice Poznańskiej – Wydział Mechanizacji Rolnictwa. Kiedy znalazłem się w przepięknej miejscowości Kurów, która wówczas była najbogatszą gminą w województwie lubelskim, z wielką ambicją poświęciłem się pracy zawodowej. Był tu szeroko rozwinięty przemysł skórzano-kożuszany. Na terenie Kurowa działała bardzo słynna w kraju fabryka o nazwie Lubelskie Zakłady Futrzarskie, zatrudniająca około 450 osób. Działała również Spółdzielnia Kuśnierzy, wzbogacona wieloma prywatnymi zakładami z tej branży. Zakup kozucha w Kurowie był nie lada szczęściem. Zaznaczyć należy, że kozuchy kurowskie w latach 1960 – 1970 przeżywały niesamowity popyt. Ale turyści zaczęli coraz więcej sprowadzać kozuchów z Turcji i w mniejszych ilościach z Hiszpanii i Bułgarii – które były tańsze, dużo lżejsze i bardziej estetyczne. W następnych latach nastąpiło ocieplenie klimatu i kozuchy zastąpione zostały odzieżą lżejszą i tańszą z polaru i innych materiałów, co w konsekwencji doprowadziło do likwidacji zakładów kożuszanych w Kurowie i znacznie ograniczyło działalność rzemieślniczą w tej branży. Oprócz wymienionych zakładów w Kurowie było wiele innych miejsc pracy. np. Państwowy Ośrodek Maszynowy i Zakład Owocowo-Warzywny pod nazwą „Winiarnia”, Spółdzielnia Mleczarska i inne mniejsze zakłady rzemieślnicze. Na terenie gminy Kurów prężnie działała Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, która dysponowała wieloma sklepami spożywczo-przemysłowymi. Spółdzielnia ta działała pod kierownictwem prezesa Kazimierza Jasińskiego i jego zastępcy ds. rolnictwa Zdzisława Żurkowskiego. Wybudowano wówczas okazały dom towarowy położony w centrum Kurowa oraz wiele sklepów branży przemysłowo-spożywczej i restaurację „Złoty Kur”. Drugą młodość odzyskała Spółdzielnia Mleczarska, pozyskała bardzo nowoczesny obiekt

budowlany i została wyposażona w nowoczesne linie produkcyjne. Do szczególnych zasług w branży mleczarskiej przyczynił się ówczesny prezes Czyżewski, który był bardzo dobrym znawcą branży i uruchomił pierwszą w kraju produkcję serów dojrzewających „Gouda”. Jednak w wyniku nieudolnego zarządzania przez następców prezesa Spółdzielni Mleczarska upadła, a obiekt uległ dewastacji i zniszczeniu. Trzeba zaznaczyć, że lata 60-te i 70-te ubiegłego wieku były okresem złotego postępu i rozkwitu polskiego rolnictwa. Szczególną rolę w tym zakresie odegrały Zakłady Azotowe w Puławach. Uruchomione 1965 r. zaczęły produkcję nawozów sztucznych, bardzo potrzebnych polskiemu rolnictwu oraz jako produkt uboczny, wodę amoniakalną przeznaczoną do nawożenia gleby. W Końskowoli, w sąsiedniej gminie, prężnie działał Rolniczy Zakład Doświadczalny oraz w Puławach Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa. Zakłady te przyczyniły się do wprowadzenia w rolnictwie wielu bardziej wydajnych odmian zbożowych np. pszenżyto oraz kukurydzę. Zaczęto stosować na szeroką skalę sztuczne nawozy oraz wapnowanie gleby. Znacznie do wzrostu wydajności przyczyniły się chemiczne środki ochrony roślin, zwalczające chwasty i szkodliwe owady.

Dużą rolę odegrała decyzja rządowa pod kierunkiem Władysława Gomułki I sekretarza PZPR, gdzie zaprzestano na siłę likwidować prywatne gospodarstwa rolne i zakładać PGR-y i Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne na wzór kolchozów i sowchozów kopiowanych ze Związku Radzieckiego. Decyzją Państwa, gospodarstwa rolne oraz rolnicze spółdzielnie produkcyjne, mogły powstawać na zasadach dobrowolności a nie przymusu lub nakazu. W powiecie puławskim działały dwie Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne w Brzozowej Gaci k/Kurowa i w Drzewcach k/Nałęczowa. Obie te spółdzielnie miały bardzo dobre

wyniki gospodarcze, cieszyły się dobrą opinią wśród rolników i były wzorem do naśladowania. Ale największą rolę w techniczny rozwój polskiego rolnictwa odegrały kółka rolnicze, które od roku 1973 przekształcały się w większe organizacje. Obiekty bardziej właściwie, zarządzane przez specjalistów z dużym doświadczeniem zawodowym pod nazwą Spółdzielnia Kółek Rolniczych zwane SKR-ami. Do tych zakładów spółdzielczych trafiał nowoczesny sprzęt rolniczy, głównie nowoczesne traktory. Błędem wielkim było, że do 1968 roku rolnicy prywatni nie mogli nabywać traktorów ani specjalistycznego sprzętu rolniczego. Dopiero po roku 1968 można było kupować ciągniki wyeksploatowane i wycofane z użytkowania z kółek rolniczych i SKER-ów. W późniejszym okresie rolnicy już mogli kupować nowy sprzęt prosto z fabryki. Traktory były produkowane w Zakładach Mechanicznych w Ursusie k/Warszawy. Zakłady „Ursus” na początku lat 50-tych zaczęły produkcję skopiowanego przestarzałego traktora niemieckiego typu „Lans Buldok” początkowo na metalowych kółkach jezdnych, a później ogumionych. Już w 1957 r. zaczęto produkować polskie nowoczesne traktory o nazwie „Ursus C-325”, a od 1963 ciągnik o większej mocy „Ursus C-328”. Wielkim postępem w produkcji ciągników było produkowanie od 1967 roku bardzo nowoczesnych ciągników o wyższej mocy C-330. Były to traktory o silnikach 2-wu cylindrowych. A w 1965 r. podpisano umowę o współpracy z Zakładami „Zetor” z Republiką Czeską. W wyniku tego uruchomiono produkcję traktorów o silnikach 4-cylindrowych C-350 a po znacznej modernizacji ciągnik C-355. Ciągniki te były bardzo poszukiwane przez polskich rolników. Jednak dużym błędem Zakładów „Ursus” była decyzja o zaprzestaniu produkcji ciągników polskich. Na mocy umowy zawartej dnia 12 września 1974 r. zakupiono licencję

ciągników Massey-Ferguson z silnikiem Perkinsa produkcji angielskiej. Ciągniki te nie były produkowane w oparciu o układ matryczny jaki obowiązuje w Polsce, lecz na układzie systemu celowego. Doprowadziło to w okresie transformacji ustrojowej do likwidacji Zakładów Mechanicznych w Ursusie. W latach rozwoju przemysłu ciągnikowego w Polsce dla potrzeb ogrodnictwa uruchomiono pod koniec lat 60-tych produkcję ciągników jednoosiowych typu „Dzik”-21 o mocy silnika 11 km w Gorzowskich Zakładach Przemysłu Maszynowego i Leśnictwa. Również w latach 1966-1967 w Gorzowie Wielkopolskim w Zakładach Mechanicznych uruchomiono produkcję ciągników gąsienicowych D-50 o nazwie „Mazur”. Jednak ciągniki gąsienicowe znalazły główne zastosowanie w PGR-ach na polach trudno dostępnych i przy pracach budowlano-drogowych. Intensywny rozwój produkcji ciągników i nowoczesnego sprzętu rolniczego, wymagał pilnego uruchomienia zaplecza technicznego do naprawy gwarancyjnej, jak również do napraw bieżących. Zaczęto stwarzać odpowiednią bazę do przechowywania sprzętu i jego wydzierżawienia oraz do remontu. Z tym zadaniem musiały uporać się zakłady mechanizacji rolnictwa, nadzorowane przez Ministerstwo Rolnictwa poprzez Departament Mechanizacji Rolnictwa, któremu podlegały POM-y rozsiane po całej Polsce. Zakłady te wymagały dobrych specjalistów z zakresu napraw sprzętu będącego na gwarancji fabrycznej, jak również napraw kapitalnych i bieżących ciągników oraz innego sprzętu rolniczego. Jednak sama baza remontowa była nie wystarczająca, gdyż zachodziła pilna potrzeba zorganizowania oddziałów specjalistycznych do montażu i konserwacji i hydraulicznych. Bazy instalacyjno-montażowe powstawały również przy państwowych ośrodkach maszynowych. Wymagało to zatrudnienia wielu dobrze wykwa-

likowanych pracowników, których na rynku pracy brakowało. Zatem zachodziła pilna potrzeba szkolenia nowych fachowców. Realizacja tego zadania w Kurowie przypadła mnie jako zastępcy dyrektora do spraw technicznych w Państwowym Ośrodku Maszynowym. Dyrektorem naczelnym w POM-ie w Kurowie był wówczas Tadeusz Furmaga, który nie miał nawet wykształcenia średniego, a był awansowany z przydziału partyjnego i Służb Bezpieczeństwa, a ja byłem jego zastępcą. Dlatego praca z taką osobą nie była łatwa, jednak moja ambicja zawodowa i umiejętności, powodowały bardzo szybki rozwój techniczno-technologiczny zakładu. Co w niedługim okresie należało do przodujących w tej branży w województwie lubelskim.

Wzmógł się napływ do rolnictwa nowoczesnego sprzętu spowodował, że obecna baza Państwowego Ośrodka Maszynowego w Kurowie była niewystarczająca. Wówczas zaczęto działania pozyskiwania środków finansowych ze Zjednoczenia Mechanizacji Rolnictwa z Lublina. Zaczęto budowę dwóch zakładów filialnych. Pierwszy powstał w 1965 r. w Garbowie i drugi w 1968 r. w Celejowie w gminie Wąwolnica. Powstanie nowych zakładów wiązało się z potrzebą wybudowania bloków mieszkalnych w sąsiedztwie, celem pozyskiwania wykwalifikowanych pracowników. Budowano też inne obiekty socjalno-bytowe. W samym Kurowie zachodziła potrzeba wybudowania następnego bloku mieszkalnego z kolei trzeciego oraz stworzenia bazy sportowo-rekreacyjnej. Ogółem wówczas POM wraz z zakładami filialnymi zatrudniał ponad 250 wysoko wykwalifikowanych pracowników.

Znacznie wzrastająca konieczność napraw ciągników i innego sprzętu rolniczego, wymusiła potrzebę powstawania na terenie województwa i kraju, zakładów specjalizujących się w naprawach głównych, popularnie zwanych kapitalnymi różne-

go rodzaju sprzętu. I tak w Lublinie powstał zakład specjalizujący się w naprawach silników do wszystkich rodzajów ciągników typu „Ursus”. W Piotrowicach k/Bychawy POM specjalizował się w naprawach głównych ciągników mniejszych marki „Ursus”, a w Skrobowie k/Lubartowa wykonywano naprawy główne ciągników większych mocy typu C-4011 i C-350. Powstawały również zakłady mechanizacji rolnictwa, specjalizujące się w naprawach sprzętu bardziej skomplikowanego, jak kombajny zbożowe, ziemniaczane i do zbioru buraków cukrowych. W zakładzie POM w Skrobowie powstał również specjalistyczny oddział, który zajmował się regeneracją układów paliwowych jak i naprawą wtryskiwaczy oraz pompy wtryskowej wysokiego ciśnienia. W tym celu został zakupiony sprzęt wysokiej specjalizacji z Anglii. W Zamościu powstał zakład, który specjalizował się w regeneracji akumulatorów, których był brak w kraju.

Oprócz stwarzania bazy naprawczej sytuacja zmusiła nas do rozwoju bazy szkoleniowej, by w ten sposób szybko nabywać tak potrzebnych fachowców.

Rolnictwo polskie, niegdyś zacofane, zaczęło wkraczać w dynamiczny rozwój. Zbiory zbóż, które odbywały się najpierw kosą, później kosiarkami i snopowiązałkami, zostały zastąpione kombajnami zbożowymi produkowanymi w Fabryce Maszyn Żniwnych w Płocku. Był to kombajn typu „Vistula”, a później zastąpiono go bardziej wydajnym i nowoczesnym o nazwie „Bizon”. Dla przykładu można podać jak uciążliwy był zbiór ziemniaków. Początkowo wykopki były wykonywane ręcznie przy pomocy motyk, a później przy pomocy koparek gwiazdzystych, następnie elewatorowych. Znaczny postęp nastąpił, gdy pojawiły się kombajny do zbioru ziemniaków i buraków cukrowych. W tym celu w Fabryce Maszyn Rolniczych w Słupsku, na podstawie

zakupu niemieckiej licencji, uruchomiono produkcję kombajnu do zbioru buraków cukrowych. Również szybkiego działania wymagała modernizacja hodowli zwierząt. Zwiększenie intensywności produkcji hodowlanej wymagało nowoczesnej modernizacji chlewni. Główne działanie to opracowanie nowoczesnych stanowisk dla zwierząt, później mechaniczne podawanie karmy i napojów, a na koniec mechaniczne usuwanie obornika i gnojowicy. Dzięki tym zabiegom znacznie poprawiono higienę i kulturę hodowli zwierząt.

Wielkim przełomem było uruchomienie pod koniec lat 60-tych produkcji kolumn parnikowych oraz zakup licencji od Szwecji, na produkcję nowoczesnych dożarek do mleka firmy „Alfa Laval”. Bardzo czasochłonny udój ręczny zastąpiony został czynnością łatwiejszą i szybszą. W związku z tym wzrosła hodowla trzody chlewnej i krów. Rozwój hodowli krów przyczynił się do wzrostu produkcji mleka i całej galanterii wyrobów mlecznych.

By przygotować kadry do pracy o wymagającej nowoczesnej technologii rolnictwa – postanowiono w Kurowie, w dzielnicy Olesin uruchomić Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Rolniczego z bazą hotelową i żywnościową. Ośrodek powstał w pałacu opuszczonym przez właścicieli rodziny Potockich. Dyrektorem tego ośrodka był inż. Wacław Kukowski - osoba wybitnie utalentowana w dziedzinie dydaktyki, posiadająca niesamowite dążenie do postępu w rolnictwie. Dzięki inż. Wacławowi Kukowskiemu Ośrodek Szkoleniowy bardzo szybko znalazł uznanie wśród kursantów i władz wojewódzkich. Postarano się starannie dobierać kadry wykładowców szczególnie z Wyższej Szkoły Rolniczej w Lublinie, z Państwowej Inspekcji Sanitarnej z Państwowej Inspekcji Pracy, z Zakładu Doświadczanego RZD Końskowola; a najwięcej z Państwowego Ośrodka Maszynowego w Kurowie. Jednym

z głównych wykładowców z dziedziny obsługi technicznej rolnictwa byłem ja, gdyż w tym zakresie posiadałem odpowiednie kwalifikacje oraz doświadczenie zawodowe. Jednak wymagania szkoleniowe i szybki postęp wymagały zdobywania nowych kwalifikacji i uprawnień. W tym celu zmuszony byłem zdobyć uprawnienia nadawane przez Wydział Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie na prowadzenie nauki jazdy i wykładania przepisów ruchu drogowego, gdyż było wówczas bardzo duże zapotrzebowanie na prawo jazdy kategorii ciągnikowej, a przy okazji zdobywano prawo jazdy na samochód osobowy i motocykl. Ośrodek prowadził szkolenia w wielu dziedzinach. Dużym zainteresowaniem cieszyło się szkolenie mechaników do naprawy ciągników i maszyn rolniczych. Ośrodek prowadził szkolenia obsługi kolumn parnikowych. Było to urządzenie zakwalifikowane jako niebezpieczne pod względem energetycznym i wymagało kwalifikowanej obsługi również kadre do obsługi kombajnów zbożowych, ziemniaczanych i buraczanych. Prowadzono wiele kursów dla potrzeb Kół Gospodyń Wiejskich oraz księgowych dla potrzeb rolnictwa, jak również prowadzono szkolenia z zakresu BHP i PPOŻ. Po ukończeniu kursów wielu rolników otrzymało dyplomy czeladnicze lub mistrzowskie – wówczas tak wymagane przy przyjęciu gospodarstwa rolnego od spadkobierców lub rodziców. Ówczesne potrzeby rozwoju gospodarstw rolnych zmuszały mnie do osobistego podnoszenia kwalifikacji na różnych kursach organizowanych przez specjalistyczne szkoleniowe ośrodki w kraju oraz kursy organizowane przez Ministerstwo Rolnictwa – Departament Mechanizacji Rolnictwa. I tak w 1967 r. uzyskałem uprawnienia Rzecznawcy Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa. Uprawnienie to upoważniało mnie nie tylko do oceny stanu technicznego, ale do wyceny warto-

ści ciągników i innego sprzętu rolniczego jaki był wówczas w eksploatacji. Sprzęt ten mógł być kupowany przez rolników indywidualnych po obniżonej cenie i po dokonanych odpowiednich naprawach, aby był eksploatowany w rolnictwie przez prywatnych nabywców. Zapotrzebowanie na sprzęt rolniczy głównie przez prywatne gospodarstwa rolne był bardzo duży, a gospodarstwa zbywające sprzęt, mogły dokonać zakupu nowego i bardziej wydajnego.

W tym zakresie miałem wiele pracy, gdyż teren mojego działania obejmował całe województwo lubelskie i niekiedy ościennie. W latach 70-tych stałem się również biegłym sądowym do sporządzania opinii sądowych, związanych ze sprawami głównie mechanizacji rolnictwa. Moje życie zawodowe było bardzo intensywne. Niewiele czasu mogłem poświęcić rodzinie, a szczególnie dwóm dorastającym córkom. W tym zakresie zawsze mogłem liczyć na wyrozumiałość i wsparcie mojej małżonki.

Oprócz kierowania pracą zawodową w POM i prowadzenia na szeroką skalę szkoleń na różnego rodzaju kursach oraz pracy jako rzeczoznawca ds. sprzętu rolniczego – zaangażowałem się w pracy społecznej na terenie gminy Kurów, gdyż sprawy Kurowa nie były mi obojętne. To w Kurowie spotkałem wiele znakomych osób, które wprowadziły mnie w aktualne życie polityczno-społeczne. Bardzo wiele zawdzięczam Czesławowi Korolowi, byłemu komendantowi milicji, a potem policji w Kurowie. Wiele zawdzięczam Przewodniczącemu Gromadzkiej Rady Narodowej Stanisławowi Kowalczykowi – później był Naczelnikiem Gminy Kurów i Jerzemu Doroszowi, który był jego następcą. Przypomnieć należy, że w 1975 r. nastąpiła reforma administracyjna w Polsce, zlikwidowano powiaty, a wprowadzono gminy i utworzono 49 województw na terenie obszaru Polski. Wiele zawdzięczam dwóm

Prezesom Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” panu Kazimierzowi Jasińskiemu i jego zastępcy ds. rolnictwa Zdzisławowi Żurkowskiemu. To na barkach Prezesa Zdzisława Żurkowskiego spoczywał cały obrót rolny w gminie Kurów. Był znakomitym, pracowitym i życzliwym człowiekiem. To właśnie on, był inicjatorem przy moim wsparciu budowy zalewu wodnego w Olesinie, w miejscu zlikwidowanej oczyszczalni ścieków po upadłości młeczarni. W tym celu wykorzystany został dopływ rzeki Kurówki jako źródło zasilania wodnego. Obiekt zalewu wodnego znajduje się obok byłego pałacu Potockich i w sąsiedztwie parku Olesin. Zalew obecnie jest atrakcją i służy do wypoczynku miejscowej ludności i mieszkańców z okolic Kurowa.

Pracując w Kurowie nie tylko zdobyłem doświadczenie w pracy zawodowej, szkoleniowej i jako rzeczoznawca, ale dzięki wcześniej wymienionym osobom zdobyłem wielkie doświadczenie w pracy polityczno-społecznej. Już pod koniec lat 60-tych należałem do ścisłego kierownictwa mającego wpływ na rozwój Kurowa. Tu w latach 1972-1975 byłem radnym Gromadzkiej Rady Narodowej, piastując zaszczytną funkcję jej przewodniczącego. Praca ta dawała mi dodatkową satysfakcję, tym bardziej, że bezpośrednio mogłem wpływać na dynamiczny rozwój Kurowa. Okres lat 1960-1970 w poprzednim wieku był bardzo intensywny w rozwoju Kurowa. Powstało szereg nowych obiektów, jak rozbudowa szkoły podstawowej, przedszkole, dom kultury z dobudówką dla potrzeb straży pożarnej, dom towarowy i ośrodek zdrowia, i tak potrzebna restauracja pod nazwą „Złoty Kur” i wiele innych obiektów życia publicznego, nie tylko w samym Kurowie ale również i w przyległych wioskach. Ubolewać jednak należy, że w okresie tzw. transformacji ustrojowej w latach 90-tych wiele zakładów pracy uległo likwidacji, co obecnie

z tęsknotą możemy sobie powspominać. Kurów z okresu mojej prawie 12-letniej pracy i zamieszkania należy do bardzo miłych i przyjemnych wspomnień i przeżyć.

Jednak nie sposób jest nie wspomnieć o życiu kulturalnym Kurowa. To z mojej inicjatywy powstał w parku w Olesinie mini amfiteatr. Na utwardzonej płycie odbywały się corocznie uroczystości państwowe, jak 1-maja; 22-lipca oraz inne imprezy okolicznościowe. W okresie letnim często odbywały się potańcówki, na które licznie uczęszczała młodzież.

Dzięki wybudowaniu pięknego obiektu „Domu Kultury” organizowano wiele imprez z udziałem nie tylko artystów miejscowych, ale przyjezdnych z Warszawy i Lublina. Jednym słowem życie artystyczno-kulturalne w Kurowie kwitło, co jest kultywowane po dzień dzisiejszy.

Jednak życie toczyło się dalej. Na mocy decyzji władz powiatu puławskiego z dniem 01 stycznia 1976 r. zmuszony zostałem pożegnać Kurów i służbowo zostałem przeniesiony do pracy w Puławach, obejmując funkcję Naczelnego Dyrektora Fabryki Maszyn i Urządzeń Spożywczych „SPOMASZ”. Była to najstarsza fabryka w Puławach, działająca od 1915 r. pod nazwą „Stocznia”, potem przemianowana na Zakłady Przemysłu Terenowego i w końcu na zakład „SPOMASZ”. Zakład miał piękne położenie, gdyż leżał na prawym brzegu rzeki Wisły w centrum Puław. Zakład który objąłem, mimo tak bogatej tradycji był w fatalnym stanie technicznym i finansowym. Moi poprzednicy, albo z braku zaangażowania albo z braku umiejętności, doprowadzili zakład do upadku. W krótkim czasie udało mi się wyprowadzić zakład z przepaści i doprowadzić do wysokiego poziomu organizacyjno-technicznego. Świadczą o tym liczne dyplomy, wyróżnienia, podziękowania i nagrody. Ale o tym opiszę w innym artykule.



# Garbarnia blisko powrotu do klasy okręgowej

Garbarnia Kurów jest liderem II grupy lubelskiej klasy A na trzy kolejki przed końcem sezonu ligowego, ma siedem punktów przewagi nad Amatorem Rososz-Leopoldów.

### Runda wiosenna:

XIV (30.03): Wodniak - Garbarnia 0:3 (0:2), Michał Zlot (k), Michał Salasa, Karol Głowacki

XV (07.04): Garbarnia - Mazowsze 6:1 (1:0), Salasa 2, Rafał Wałach (k), Mateusz Bieniek, Głowacki, Mateusz Utnicki (sam.)

XVI (14.04, Kowala Druga): Drako - Garbarnia 2:6 (1:3), Głowacki 2, Bieniek, Marcin Mazurkiewicz, Patryk Czarnecki, Karol Chyła (sam.)

XVII (20.04): Garbarnia - Żyrzyniak 1:2 (1:1), Bieniek

XVIII (28.04, (Szczekarków): Wilki - Garbarnia 5:2 (2:0), Bieniek, Salasa

XIX (05.05): Garbarnia - Serokomla 5:1 (3:0), Głowacki 3, Salasa, Jakub Wawer

XX (12.05): GSKS - Garbarnia 2:2 (1:2), Salasa 2

XXI (18.05): Garbarnia - Powi-

ślak 1:2 (0:1), Chabros

XXII (26.05): Góra - Garbarnia 1:7 (1:4), Salasa 4, Chabros 2, Głowacki

XXIII (02.06): Garbarnia - Zawisza 9:0 (5:0), Bieniek 3, Chabros 2, Salasa 2, Mazurkiewicz, Głowacki

XXIV (09.06, Bochothnica: Orły - Garbarnia

XXV (15.06): Bogucin - Garbarnia

XXVI (22.06): Garbarnia - Amator

**Piotr Siczek**

## Lubelska klasa A, grupa II (VII poziom) – 2023/2024

Poz.	Drużyna	Mecze	Pkt	Bramki
1	<b>Garbarnia Kurów</b>	23	55	92-33
2	Amator Leopoldów (Rososz)	23	48	69-47
3	Żyrzyniak Żyrzyn	23	43	37-22
4	Powiślak Końskowola (S)	23	38	55-34
5	Wilki Wilków (Szczekarków-Kolonia)	23	35	55-55
6	Orły Kazimierz Dolny	23	33	38-50
7	GSKS Leokadiów (B)	23	30	47-54
8	Zawisza Garbów (Wola Przybysławska) (B)	23	29	45-54
9	Drako Kowala Pierwsza	23	28	48-57
10	Wodniak Łaziska (Piotrawin)	23	27	33-44
11	Serokomla Janowiec	23	27	52-55
12	Mazowsze Stężycza	23	22	35-53
13	KS Góra Puławska (S)	23	21	35-55
14	KS Bogucin	23	20	32-60

# Kur-Team wystartował w mistrzostwach Polski

Kur-Team Kurów rozpoczął 20 kwietnia nowy sezon Polskiej Ligi Nordic Walking ONWF, uczestnicząc w zawodach Ligi Wschodu w Bliźnie w województwie podkarpackim. Na dystansie 5 km Agata Tuzimek zajęła trzecie miejsce wśród kobiet, wygrywając w kategorii kobiet 40-49 lat (czas kurowskiej zawodniczki wyniósł 39:20). Wystąpiły również dwie inne zawodniczki - Agnieszka Pękala w debiucie zajęła 34. miejsce wśród

kobiet (czas 45:55), a 68. Karolina Jówko (50:08).

Drugim występem kurowskiego stowarzyszenia zwykłego były otwarte mistrzostwa Polski (w zawodach brali również udział zawodnicy z Czech i Ukrainy) rozgrywane 27 kwietnia w Owińskach i Potaszu w województwie wielkopolskim. Na dystansie 5 km Agata Tuzimek zajęła 9. miejsce wśród kobiet (czas 34:25), Bernadetta Płuchowska 227. (46:52), zaś debiutujący w za-

wodach Piotr Siczek 172. wśród mężczyzn (47:28).

12 maja w Olesinie z inicjatywy Kur-Teamu odbył się „Marsz Nordic Walking z Kijkami Lub Bez: Profilaktycznie Pier(w)si” pod patronatem Wójta Gminy Kurów, w którym uczestniczyli przedstawiciele klubów sportowych z terenu gminy, ośrodka zdrowia, straży pożarnych, sołectw i innych organizacji.

**Piotr Siczek**



# Historia klubów sportowych w gminie Kurów (cz. 16 - sezony 1981/1982 i 1982/1983)

W sezonach 1981/1982 i 1982/1983 Kurowianka i Clementovia grały w klasie C.

## Lubelska klasa C, grupa puławska (VII poziom) - 1981/1982

Poz.	Drużyna	Pkt	Bramki
1	LZS Wola Przybysławska	26	43-18
2	Zryw Miłocin	23	63-35
3	Leopoldów Rososz	19	49-43
4	Zawisza Garbów	18	51-38
5	Kurowianka Kurów	18	45-32
6	LZS Borysów	16	35-43
7	LZS Janowiec	10	22-43
8	LZS Bochothnica	8	26-54
9	Clementovia Klementowice	2	31-76

### Runda jesienna:

I: Kurowianka - Clementovia / wygrana gospodarzy/

II: Wola - Kurowianka, Clementovia - Bochothnica /wygrana gości/

III: Leopoldów - Clementovia / wygrana gospodarzy/, Kurowianka - Bochothnica

IV (Wola Przybysławska): Zawisza - Kurowianka, pauza Clementovii

V: pauza Kurowianki, Janowiec - Clementovia /wygrana gospodarzy/

VI: Kurowianka - Zryw, Clementovia - Borysów /wygrana gości/

VII: Leopoldów - Kurowianka, Zryw - Clementovia /wygrana gospodarzy/

VIII: Janowiec - Kurowianka, Clementovia - Zawisza /wygrana gości/

IX: Borysów - Kurowianka - po tym meczu 9 punktów Kurowianki, bramki: 26-26; Wola - Clementovia /wygrana gospodarzy/; bramki Clementovii po tym meczu: 16-46

### Runda wiosenna:

X (04.04): Clementovia - Kurowianka 0:1 (0:1)

XI (18.04): Kurowianka - Wola 1:1 (0:1)

XII (25.04): Clementovia - Leopoldów 3:6

XIII (02.05): Kurowianka - Zawisza 6:0 wo (brak dostarczonego protokołu przez gości), na boisku 6:0; pauza Clementovii

XIV (09.05): pauza Kurowianki, Clementovia - Janowiec 3:0 wo (brak protokołu)

XV (16.05): Zryw - Kurowianka 4:2, Borysów - Clementovia 3:0 wo (brak protokołu)

XVI (23.05): Kurowianka - Leopoldów 3:0 wo (brak protokołu), Clementovia - Zryw 3:5

XVII (30.05): Kurowianka - Janowiec 3:0 wo (brak protokołu); Wola Przybysławska: Zawisza - Clementovia 5:3 (2:3)

XVIII (06.06): Kurowianka - Borysów 3:0 wo (brak protokołu), Clementovia - Wola 2:3

XII (13.06): Bochothnica - Kurowianka 3:0 wo (brak protokołu)

Kadra Kurowianki (38 zawodników): Władysław Białkowski, Mirosław Bieniek, Mieczysław Czuchryta, Mirosław Czuchryta, Adam Dobraczyński, Jan Dziak, Kazimierz Dziak, Marek Furtak, Dariusz Gajda, Cezary Gąszczyk, Marek Grzegorzczak, Roman Grzegorzczak, Wojciech Jakubowski, Józef Jasiocha, Krzysztof Jasiocha, Ryszard Jasiocha, Waldemar Kęsik, Janusz Kozak, Andrzej Książniak, Grzegorz Kuszyk, Mirosław Kuszyk, Ryszard Kuszyk, Włodzimierz Kuszyk, Adam Maruszak, Andrzej Mazurkiewicz, Józef Michalik, Władysław Michałek, Józef Murat, Cezary Piech, Andrzej Próchniak, Wiesław Próchniak, Ryszard Przychodzeń, Włodzimierz Przychodzeń, Zbigniew Reszczyński, Marian Struski, Krzysztof Wałach, Stanisław Włodarczyk, Ryszard Włosek.

## Lubelska klasa C, grupa puławska

### (VII poziom) – 1982/1983

Zespoły uczestniczące w rozgrywkach: LZS Borysów, LZS Bochothnica, Zawisza Garbów, Błyskawica Leopoldów Rososz, Kurowianka Kurów, Clementovia Klementowice, Zryw Miłocin, LZS Janowiec

### Runda jesienna:

I (29.08): Kurowianka - Clementovia

II (05.09): Błyskawica - Kurowianka, Clementovia - Zryw

III (12.09): Kurowianka - Zryw, Clementovia - Janowiec

IV (19.09): Clementovia -

Bochotnica, Wola Przybysławska:  
Zawisza - Kurowianka  
V (26.09): pauza Kurowianki,  
Borysów - Clementovia  
VI (03.10): Kurowianka - Borysów,  
Clementovia - Błyskawica  
VII (10.10): Bochotnica - Kurowianka,  
Wola Przybysławska: Zawisza -  
Clementovia  
VIII (17.10): Kurowianka - Janowiec,  
pauza Clementovii

**Runda wiosenna:**  
IX: Clementovia - Kurowianka  
X: Kurowianka - Błyskawica Le-  
opoldów, Zryw - Clementovia  
XI: Zryw - Kurowianka, Janowiec  
- Clementovia  
XII: Kurowianka - Zawisza,  
Bochotnica - Clementovia  
XIII: pauza, Clementovia - Borysów  
XIV: Borysów - Kurowianka, Bły-

skawica - Clementovia  
XV: Kurowianka - Bochotnica,  
Clementovia - Zawisza  
XVI: Janowiec - Kurowianka,  
pauza Clementovii

**Piotr Siczek**

## Utrzymanie Topspinu w III lidze

Teniści stołowi Topspinu Kurów zajęli na koniec sezonu dziewięte miejsce w III lidze. W lidze pozostały zespoły z miejsc 3-10, w przyszłym sezonie zagrają również: Baczyński Biała Podlaska (spadkowicz z II ligi), Kłos Wola Skromowska, Roztocze Szczepieszyn, Huragan Międzyrzec Podlaski (beniaminkowie z IV ligi).

### Wyniki Topspinu w II rundzie:

XII (25.02, Rudy): Topspin - Dystans 5:5, Emil Matraszek 2, Ihor Hrypas, Artur Zajac, Sylwester Jasiocha

XIII (03.03, Rudy): Topspin - Ogniw II 10:0 wo (goście wycofali się w trakcie rozgrywek)

XIV (10.03, Rudy): Topspin - Żaczek 4:6, Jasiocha 2,5; E. Matraszek; Zajac 0,5

XV (17.03, Rudy): Topspin - GOK 2:8, E. Matraszek 2

XVI (23.03, Bobrowniki): Topspin - Bobry 10:0, Jasiocha 2,5; Zajac 2,5; Hrypas 2; E. Matraszek 1,5; Leszek Matraszek 1,5

**Piotr Siczek**

Poz.	Drużyna	Pkt	Gry
1	MLKS Wola Sernicka	26	105-55
2	Lewart II Lubartów	25	103-57
3	Tur Turze Rogi (B)	23	99-61
4	Sokół Zwierzyniec (S)	17	82-78
5	Dzierzkowice Terpentyna	16	81-79
6	Grot II Werbkowice (B)	15	89-71
↑ Grupa spadkowa   Grupa awansowa ↓			
7	GOK Trzydnik Duży (B)	21	105-45
8	Żaczek Fajslawice	20	102-48
9	<b>Topspin Kurów</b>	11	74-86
10	Dystans Niedźwiada-Kolonia (B)	10	69-91
11	Bobry Bobrowniki (B)	4	27-13
12	Ogniw II Chełm	2	14-146

## 10-lecie Uczniowskiego Klubu Sportowego „Klementovia”

Zapewne większość osób jakkolwiek interesująca się sportem ma swój ulubiony klub sportowy. Fani piłki nożnej kibicują Manchesterowi United, miłośnicy siatkówki wspierają ZAKSA Kędzierzyn-Koźle, kibice szczypiornistek zachwycają się MKS Lublin, a pasjonaci ame-



rykańskiej koszykówki dopingują Los Angeles Lakers. Zdecydowana większość osób nie interesuje się tym, jak pod względem administracyjno-prawnym funkcjonuje dany klub i nie jesteśmy tym szczególnie zdziwieni. Faktyczne zainteresowanie przychodzi w momencie, gdy

grupa pasjonatów decyduje się powołać własny klub sportowy. Tak właśnie się stało 10 lat temu w Klementowicach.

12 maja 2014 r. minęło 10 lat od kiedy UKS Klementovia został wpisany do ewidencji klubów sportowych w Starostwie Powiatowym w Puławach. Dwa miesiące wcześniej Grupa Założycielska w 17-sosbowym składzie zebrała się, by stworzyć warunki do trenowania po lekcjach 4 dyscyplin sportowych: siatkówki, piłki nożnej, tenisa stołowego i kulturystyki. W składzie założycieli UKS Klementovia były następujące osoby:

**Mateusz Matyjaszek, Kamil Kruk, Mirosław Mączka, Piotr Matyjaszek, Emil Korecki, Monika Krakowiak, Norbert Korecki, Daniel Zielonka, Łukasz Jałocha, Joanna Eciak, Karolina Pączkowska, Emilia Jałocha, Agata Wijaszka, Andrzej Jarzynka, Katarzyna Jarzynka, Monika Witkowska, Wojciech Witkowski.**

Na zebraniu tym wybrano przewodniczącego, sekretarza, uchwalono statut, a później wystartowała największa w powiecie KLEM-LIGA czyli Regionalna Liga Siatkówki, natomiast rok później CZEMPIONS LIGA, czyli Lokalna Liga Piłki Nożnej. Dzięki istnieniu UKS, uczniowie z małej wiejskiej szkoły z Zespołu Szkół Agrobiznesu w Klementowicach, odnosili sukcesy na arenach powiatowych i wojewódzkich, co jest ewenementem w skali województwa.

Przez okres 10 lat istnienia klubu, rozegrano 10 edycji siatkarskich rozgrywek KLEM-LIGA oraz 5 edycji piłkarskich CZEMPIONS LIGA.

W rozgrywkach siatkarskich brało udział 6 lub 7 drużyn w każdym sezonie, natomiast w piłkarskich 5-6 drużyn amatorskich. W rozgrywkach tych mogli brać udział zawodnicy amatorzy w każdym wieku. I tak najmłodszy uczestnik miał 8, natomiast najstarszy 64 lata. Pokazuje to, że w rozgrywkach organizowanych na obiektach sportowych ZSA w Klementowicach z integracją nie było żadnego problemu. Przebywanie w grupie sportowej wymaga interakcji i komunikacji. W ramach zajęć sportowych uczestnicy uczą się słuchać innych, wyrażać swoje myśli i emocje, negocjować i podejmować decyzje. Te umiejętności społeczne mają ogromne znaczenie w życiu codziennym, zarówno w szkole, jak i w pracy. Sport daje uczestnikom możliwość praktycznego ćwiczenia tych umiejętności, co prowadzi do ich rozwinięcia i wzrostu pewności siebie w interakcjach społecznych.

Celem nadrzędnym dla UKS Klementovia jest organizowanie zajęć sportowych w celu wszechstronnego rozwoju sprawności fizycznej i umysłowej dzieci, młodzieży i dorosłych z gminy Kurów ale i nie tylko. Zajęcia sportowe zawsze organizowane były w formie bezpłatnej, a wszystko dzięki porozumieniu ze Stowarzyszeniem Wspierania Inicjatyw Lokalnych „Wspólna Szansa” – organem prowadzącym ZSA w Klementowicach, który zezwolił na bezpłatne korzystanie z obiektów sportowych UKS Klementovii. Przez cały okres istnienia Klubu zajęcia społecznie prowadzili nauczyciele ZSA w Klementowicach: Wojciech Witkowski i Andrzej Jarzynka. Wspomniani społecznicy zajmowali się też pozyskiwaniem środków trwałych w postaci sprzętu sportowego dla UKS-u z różnych źródeł. Najczęściej były to fundusze

pozyskiwane z Urzędu Gminy Kurów w ramach konkursów na realizację zadań publicznych w ramach upowszechniania kultury fizycznej wśród dzieci, młodzieży i dorosłych ale też i z FIO (Fundusz Inicjatyw Obywatelskich), sponsorów czy z Banku Spółdzielczego w Niemcach.



Pierwsze lata działalności UKS Klementovia to była prawdziwa męka jeśli chodzi o pozyskiwanie środków pieniężnych na sprzęt sportowy. Oczywiście było, że sprzęt szkolny przeznaczony dla uczniów z ZSA w Klementowicach, a z którego też korzystali zawodnicy UKS, szybko się zużywał i koniecznie trzeba było uzupełniać braki. Poszukiwania środków w wojewódzkich urzędach w większości przypadków okazały się porażką. Urząd Wojewódzki w Lublinie, Starostwo Powiatowe w Puławach czy Urząd Gminy Końskowola (skąd trenuje część zawodników w Klementovii) z roku na rok przyznawały fundusze tym samym podmiotom i raczej nie było miejsca na nowe stowarzyszenia jak Klementovia. Wszyscy odsyłali do macierzystej gminy czyli do Kurowa. Pomimo niesprzyjającej aury, społecznicy z Klementowic czyli Pani **Teresa Chojnacka** – księgową, która od lat społecznie prowadzi księgowość Klubu, Pan **Antoni Płachta** – czyli grafik, informatyk oraz prowadzący zajęcia: **Wojciech Witkowski i Andrzej Jarzynka** dalej będą zachęcać do uprawiania sportu bez względu na to czy ktoś swoimi decyzjami będzie zniechęcał czy też nie. Praca społeczna wspo-





Zarząd UKS Klementovia składa gratulacje drużynie LACOSANOSTRA za zajęcie I miejsca w KLEM-LIDZE 10

mnianej czwórki jako wkład własny w wykonanie zadań publicznych tylko w tym roku została oszacowana według stawek rynkowych na ponad 10 tysięcy złotych! Z wycieńczenia wynika, że przez 10 lat istnienia UKS Klementovia społecznicy z Klementowic wykonali robotę na ponad 70 tysięcy złotych nie pobierając żadnego wynagrodzenia. Oby każdy klub mógł się pochwalić podobnym osiągnięciem. Warto zatem dalej propagować zdrowy, sportowy styl życia bowiem według badań opublikowanych w Journal of Applied Sport Psychology, osoby regularnie uprawiające sport mają większą zdolność do rozpoznawania emocji innych ludzi. To oznacza, że uczestnicy zajęć sportowych są bardziej wrażliwi na potrzeby i odczucia innych, co sprzyja tworzeniu pozytywnych relacji społecznych.

### **10 edycja KLEM-LIGI dla najbardziej zasłużonej drużyny czyli Lacosanostry**

Co ciekawe w 10 letniej historii KLEM-LIGI tylko 3 drużynom

udało się wygrać tę niełatwą ligę. W pierwszym sezonie była to Lacosanostra złożona wyłącznie z uczniów LO w Klementowicach. W kolejnych 3 sezonach triumfowali PGE Gladiatorzy, czyli złote pokolenie licealistów z ZSA w Klementowicach, którzy po ciężkich bojach w finale pokonywali Strong Klem (liga z play offami). Gladiatorzy nie mieli sobie równych zarówno w KLEM-LIDZE jak i w rozgrywkach szkolnych – Licealiada, gdzie bez problemów wygrywali powiat czy rejon, reprezentując nasz region na mistrzostwach województwa a także zdobywając medale różnych kolorów na Mistrzostwach Województwa LZS. Kolejne 2 sezony czyli 5 i 6 należały do Euphorii czyli siatkarzy z gminy Końskowola z tym, że prowadzonymi przez Daniela Kowalika również absolwenta ZSA. Gdy na skutek rozłamów powstała ekipa Końskowoli już bez Daniela, nie udało się powtórzyć sukcesu. I tak przechodzimy do czasów nowożytnych czyli panowania Lacosanostry, która w ostatnich 4 sezonach wygrywała ligę, a przegra-

ła tylko 3 razy (z Końskowolą i dwa razy z Strong Klem oczywiście w innym składzie niż obecnie). W obecnym sezonie do rywalizacji przystąpiło 7 drużyn po 10 zawodników w każdej. Rozegrano dwie rundy 14 kolejek czyli 42 mecze do 3 wygranych setów. Po rundzie pierwszej drużyny mogły dokonać wzmocnień z czego większość skorzystała. W sumie uczestniczyło 90 zawodników.

Najwięcej emocji przyniosła rywalizacja o 1 miejsce pomiędzy Lacosanostrą (zawodnicy z Klementowic, Rąbłowa, Celejowa i Lublina), a KS Volley Piątek (zawodnicy z Płonek, Zabłocia, Kurowa, Bronic, Puław). Ostatecznie wygrała Lacosanostra w składzie: Kamil Kruk (kapitan), Julia Kruk, Aleksandra Wieleba, Piotr Matyjaszek, Andrii Kuryliuk, Adrian Goljanek, Ivan Ruban, Łukasz Wieleba, Konrad Makarewicz, Konrad Pawlik. W decydujących meczach Lacosanostra wygrała 3-0 i 3-2 zostając niepokonaną drużyną od ponad roku.

Drugie miejsce przypadło debiu-

tującym w KLEM-LIDZE zawodnikom KS Volley Piątek w składzie: Michał Pawłowski (kapitan), Szymon Wręga, Kamila Cyfra, Jarek Stasiak, Kamil Płowaś, Bartek Osuch, Adam Podkościelny, Tomasz Skowronek, Karol Szymanek, Mateusz Jedrys. Trenujący w piątki na sali gimnastycznej w Markuszowie siatkarze z naszej gminy mocno postawili się faworyzowanym 5 krotnym mistrzom. Z taką formą jak w końcówce sezonu stać tą drużynę na zdetronizowanie Lacosanostry w następnym sezonie.

Trzecie miejsce zajęła drużyna z Powiatu Puławskiego w składzie: **Kamil Nastaj (kapitan), Michał Furtak, Emil Kozak, Piotr Skwarek, Maciej Korczak, Dariusz Kalbarczyk, Ilona Czosnyka, Olga Wójtowicz, Jakub Niedziela, Ewa Piotrowska.** Drużyna Powiatu Puławskiego wzmocniona zawodnikami z Końskowoli w I rundzie dotrzymywała tempa dwóm czołowym drużynom ligi. W drugiej przytrafiły się wpadki z niżej notowanymi drużynami przez co nie było szans na walkę o tytuł mistrza.

Czwarte miejsce wywalczyła drużyna CKM Czarni Karmanowice w składzie: Michał Dobrowolski (kapitan), Przemysław Gawda, Sebastian Kuzioła, Kamil Dysput, Milena Gawda, Mateusz Telej, Marcin Olbrys, Piotr Oroń, Gabriela Dąbrowska, Dawid Kłos. Drużyna z Karmanowic zanotowała jeden z najlepszych wyników w historii występów KLEM-LIDZE. W decydującym starciu z Strong Klem, Czarni w końcu znaleźli sposób na starszych kolegów z zza między.

Piąte miejsce przypadło w tym roku najstarszej drużynie ligi czyli Strong Klem (Klementowice, Buchałowice, Płonki) w składzie: **Wojciech Wręga (kapitan), Mateusz Wręga, Aleksander Janicki, Robert Pecio, Kuba Nowocień,**



Zarząd UKS Klementovia składa gratulacje drużynie KS VOLLEY PIĄTEK za zajęcie II miejsca w KLEM-LIDZE 10



Zarząd UKS Klementovia składa gratulacje drużynie POWIAT PUŁAWSKI za zajęcie III miejsca w KLEM-LIDZE 10



**Katarzyna Jarzynka, Andrzej Jarzynka, Marcin Byzdra, Dariusz Sagan. Drużyna z najdłuższym stażem w KLEM-LIDZE odnotowała w tym roku spadek formy i po zaciętych bojach o 1 miejsce w poprzednich sezonach, w tym musiała zadowolić się 5 miejscem.**

Walka o szóste miejsce pomiędzy ukraińskimi uczniami z podstawówki i LO w ZSA, a uczniami i absolwentami z podstawówki w Kurowie toczyła się do ostatniej kolejki. O włos lepsi okazali się uczniowie z Ukrainy, którzy wygrali tę rywalizację dzięki lepszemu bilansowi w bezpośrednich meczach przy identycznej ilości punktów. Zatem szóste miejsce zajęła Cina Prime Squad w składzie: Vitalii Vasyliw (kapitan), Sviatosław Storoszytskiy, Mykyta Zayika, Yevhenii Donets, Kira Ponomarenko, Yevheniia Stasiwa, Andrii Siryk, Tymofii Ovsyuk, Timur Kolomiets.

### Fair Play ponad wszystko

Siódme miejsce przypadło Volley Dziki w składzie: Jakub Wręga (kapitan), Karina Kowalkowska, Malwina Czajkowska, Magdalena Banaś, Jakub Kobus, Mikołaj Głos, Nikodem Wyskwar, Adam Koter, Kacper Paprota, Kacper Lis. Pomimo ostatniego miejsca w KLEM-LIDZE, młodzież z Kurowa i okolic zasłużyła na nagrodę fair-play. W 7 kolejce Volley Dziki nie doczekały się meczu z Powiatem Puławskim za co otrzymały 3 punkty (walkower). Dla Powiatu Puławskiego oznaczało to pożegnanie się z walką o 1 miejsce.

Ostatecznie mecz pomiędzy Volley Dziki (uczniowie z SP w Kurowie i absolwenci), a Powiatem Puławskim doszedł do skutku. W nim Powiat wygrał 3-2, ale wynik nie był tutaj najważniejszy. W terminie ustalonym i zaakceptowanym przez obie drużyny Powiat Puławski

poprzez rozstrzygnięcie zapomniał o meczu i nie przyjechał do Klementowic za co otrzymał walkowera 0-3 (0-25, 0-25, 0-25). Dziki natomiast stawiły się na boisku w ustalonym terminie. Dla drużyny walczącej o mistrza ligi byłby to potężny cios, natomiast Volley Dziki dzięki 3 punktom mogły odbić się od dna tabeli i awansować na 6 miejsce. Po rozmowach obu drużyn i akceptacji organizatorów rozgrywek czyli Andrzeja Jarzynki i Wojciecha Witkowskiego z Uczniowskiego Klubu Sportowego „Klementovia”, uzgodniono, że mecz ten jednak zostanie rozegrany w dodatkowym terminie. W nim Powiat Puławski wygrał 3-2 zyskując 2 punkty, natomiast młodzież z gminy Kurów otrzymała 1 punkt i pozostała na ostatnim miejscu w KLEM-LIDZE. Mimo wszystko moralnym zwycięzcą tego meczu jest najmłodsza drużyna w lidze, ich trenerzy – Wojciech i Ma-



Volley Dziki w pięknym geście fair play

teusz Wręga oraz rodzice, którzy wysłali swoje dzieci aby ponownie rozegrały ten mecz. Swoją postawą pokazali, że zwycięstwo nie jest celem, który należy osiągnąć za wszelką cenę (w tym przypadku bez gry).

W przeciągu 10 lat w rozgrywkach KLEM-LIGI wzięło udział 33

drużyny: Lacosanostra, PGE Gladiatorzy, Euphoria, Strong Klem, Lavidaloca, Ognista Pięść, Black Team, Air Max Klementovia, Ladies Team, High Five, Cycu i spółka, Absolwent Team, Victoria Team, CKM Czarni Karmanowice, Mysza Team, Dream Team, Gloria Victis,

Batman Team, Moonshiners Squad, Small Guardians, Gumisie, Ostatnie Odliczanie, Team Kurów, FC Cieciorka, Team 300, Vitalii Team, Chude Byki, Cina Squad, Końskowola, Powiat Puławski, KS Volley Piątek, Volley Dziki, Cina Prime Squad.

## Tabela końcowa

Miejsce	Nazwa drużyny	Punkty	Sety (zdobyte-stracone)	Małe punkty (zdobyte-stracone)	Ilość meczy
1.	LACOSANOISTRA	34	36-6	1026-770	12
2.	KS VOLLEY PIĄTEK	31	32-12	1015-941	12
3.	POWIAT PUŁAWSKI	24	27-18	915-841	12
4.	CKM CZARNI KARMANOWICE	15	19-24	895-996	12
5.	STRONG KLEM	14	18-23	866-912	12
6.	CINA PRIME SQUAD	4	6-34	690-964	12
7.	VOLLEY DZIKI	4	12-35	863-1107	12

## Kolejne sukcesy sportowe najmłodszych z naszej gminy

9 marca 2024 r. odbyły się Mistrzostwa Województwa w pływaniu dla dzieci w wieku 8-15 lat pod nazwą Laur Lubelskiego Koziołka 2024 – I runda. Znakomicie spisał się Jakub Jarzynka uczeń z I klasy ZPO w Klementowicach, zajmując 1 miejsce na dystansie 25 m stylem grzbietowym chłopców 8-letnich. Na pływalni olimpijskiej Aqua

### Laur Lubelskiego Koziołka - I runda. Lublin, 09.03.2024. Konkurencja Chłopców, 25 m grzbietowy 8 lat i młodszy TOP 10 województwa

Pozycja	Nazwisko i imię	Wiek	Klub	Czas
1.	JARZYNKA Jakub	8	UKS „Trójka” Puławy	22.97
2.	RARAK Tymoteusz	8	UKS Szkoła Pływania 23 Lublin	23.61
3.	PIETRZAK Oliwier	8	MTP "Lublinianka"	24.91
4.	TKACZUK Krzysztof	8	UKS Szkoła Pływania 23 Lublin	25.17
5.	CIEPAŁOWICZ Leon	8	KU AZS UMCS Lublin	25.48
6.	STYPIŃSKI Tadeusz	8	MKS AVIA Świdnik	25.53
7.	BUBICZ Dominik	8	LUKS Orlik	25.73
8.	KOŁODZIEJCZYK Michał	8	MKS Delfinek Łuków	26.15
9.	GRANAT Igor	8	UKS Szkoła Pływania 23 Lublin	26.17
10.	WESOŁEK Mateusz	8	MTP "Lublinianka"	26.44



Jakub Jarzynka mistrz województwa na 25 metrów stylem grzbietowym

Lublin, Kuba wykręcił czas 22,97 s. Zwycięstwo nie przyszło łatwo bowiem do rywalizacji przystąpiło 20 klubów: z Lubelszczyzny, Mazowsza oraz jeden z Podkarpacia. Ciężkie treningi pod okiem trenera głównego Tomasza Bielawskiego, a także Sylwestra Uzdownskiego i Wojciecha Białka z UKS Trójka Puławy przyniosły niesamowity sukces. Po tym sukcesie miesiąc później Kuba przywiózł z pływalni Aqua Lublin srebrny medal w mistrzostwach województwa lubelskiego na 25m stylem dowolnym rozegranych 20 kwietnia 2024r. w kategorii chłopców 8-letnich. Wynik Kuby to 20,81! Do zawodów przystąpiło 51 ośmiolatek z całego województwa.

W konkurencji 2 razy dłuższej czyli na 50 metrów stylem klasycznym (popularna żabka) Patryk Jarzynka, uczeń 4 klasy Szkoły Podstawowej w Klementowicach, wykręcił niezły rezultat zajmując 12 miejsce w województwie.

Kolejnym zadaniem jakie stoi przed UKS Klementovia jest zorganizowanie Lokalnej Ligi Piłki Nożnej „Czempions Liga 5”. W chwili gdy wychodzi kolejny numer kwartalnika „O Nas” amatorzy piłki nożnej z gminy Kurów rywalizują na sali gimnastycznej ZSA w Klementowicach. Relacja w następnym numerze.



Zajęcia sportowe stanowią doskonałą platformę, na której uczestnicy mogą połączyć siły i wspólnie dążyć do osiągnięcia celów. Bez względu na dyscyplinę – czy to piłka nożna, tenis stołowy, siatkówka czy też fitness – sport zachęca do współpracy, wzajemnego wsparcia i podziału sukcesów. To właśnie podczas treningów i meczów uczestnicy mają okazję budować relacje i tworzyć społeczność opartą na wzajemnym szacunku i zaufaniu. UKS Klementovia zachęca do aktywnego spędzania wolnego czasu.

**Opracował: Paweł Próchniak**  
**Zdjęcia: Aleksandra Kostiuk**

### Laur Lubelskiego Koziółka - II runda. Lublin, 20.04.2024 Konkurencja Chłopców, 25m dowolny 8 lat i młodszy TOP 10 województwa

Pozycja	Nazwisko i imię	Wiek	Klub	Czas
1.	KOŁODZIEJCZYK Michał	8	MKS Delfinek Łuków	20.05
2.	JARZYŃKA Jakub	8	UKS "Trójka" Puławy	20.81
3.	ZARĘBSKI Wiktor	8	MTP "Lublinianka"	21.71
4.	STYPIŃSKI Tadeusz	8	MKS AVIA Świdnik	22.89
5.	KAPRALSKI Filip	8	LUKS Orlik	23.16
6.	TKACZUK Krzysztof	8	UKS Szkoła Pływania 23 Lublin	23.28
7.	RARAK Tymoteusz	8	UKS Szkoła Pływania 23 Lublin	23.43
8.	PIETRZAK Oliwier	8	MTP "Lublinianka"	23.96
9.	CIEPAŁOWICZ Leon	8	KU AZS UMCS Lublin	24.26
10.	KEPA Aleksander	8	MTP "Lublinianka"	24.48

### Laur Lubelskiego Koziółka - II runda. Lublin, 20.04.2024 Konkurencja Chłopców, 25m dowolny 8 lat i młodszy TOP 10 województwa

Pozycja	Nazwisko i imię	Wiek	Klub	Czas
1.	KARAŚ Filip	11	UKS Olimpijczyk 23	46.56
2.	KRYSTEK Kacper	11	TSS "TOMASOVIA" Tomaszów Lubelski	48.39
3.	LIPIEC Filip	11	MKS AVIA Świdnik	49.47
4.	BOGUSZ Kacper	11	UKS 51 Lublin	50.61
5.	KUKIER Tymon	11	KS "OLIMPIA" Lublin	51.09
6.	TERPIŁOWSKI Jeremi	11	UKS Szkoła Pływania 23 Lublin	51.32
7.	NOWAK Franciszek	11	UKS Olimpijczyk	51.34
8.	BARTOSIEWICZ Jan	11	SKP Delfin Kozielnice	51.39
9.	BANACH Karol	11	KS "OLIMPIA" Lublin	52.80
10.	ZARZYCKI Aleks	11	UKS Szkoła Pływania 23	53.13
11.	GANCARZ Dawid	11	TSS "TOMASOVIA" Tomaszów Lubelski	53.68
12.	JARZYŃKA Patryk	11	UKS "Trójka" Puławy	54.69

# Rozwój e-usług i informatyzacja Opola Lubelskiego oraz gmin partnerskich drogą do transformacji cyfrowej

Umowa dofinansowania projektu partnerskiego pn. Rozwój e-usług i informatyzacja Opola Lubelskiego oraz gmin partnerskich drogą do transformacji cyfrowej została podpisana w dniu 26.04.2024 r.

Zadanie jest realizowane przez sześciu partnerów: Gminę Opole Lubelskie (Lider projektu), Gminę Kurów, Gminę Poniatowa, Gminę Stoczek Łukowski, Miasto Stoczek Łukowski.



Rzeczpospolita  
Polska

Dofinansowane przez  
Unię Europejską



Działanie: Działanie 2.2 - Cyfrowe Lubelskie (typ projektu 1,2,4,5)  
Priorytet: Priorytet II - Transformacja gospodarcza i cyfrowa regionu  
Programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021 – 2027

Tytuł projektu: **Rozwój e-usług i informatyzacja Opola Lubelskiego oraz gmin partnerskich drogą do transformacji cyfrowej**

Nr umowy dofinansowania FELU.02.01-IZ.00-0004/23 z dnia 26.04.2024 r.

Okres realizacji: 2024 - 2025

Koszt całkowity projektu: **5 641 951,50 zł**, w tym przypadający na Gminę Kurów – **1 206 630,00 zł**.

Koszt kwalifikowany projektu: **5 641 951,50 zł**, w tym przypadający na Gminę Kurów – **1 206 630,00 zł**.

Dofinansowanie: **4 795 658,77 zł**, w tym przypadające na Gminę Kurów – **1 025 635,50 zł**.

Cele projektu:

Zwiększenie dostępności i jakości usług publicznych świadczonych przez urzędy JST realizujące projekt, tj. Gminę Opole Lubelskie (Lider projektu), Gminę Kurów, Gminę Poniatowa, Gminę Stoczek Łukowski, Miasto Stoczek Łukowski.

Przedmiotem projektu jest zwiększenie dostępności i jakości usług publicznych oraz zasobów ISP dzięki wykorzystaniu technologii informatycznych oraz zakupowi infrastruktury sprzętowej dla Gmin Opole Lubelskie, Stoczek Łukowski, Kurów, Poniatowa i Miasta Stoczek Łukowski.

Zakres rzeczowy projektu:

Partnerzy będą realizować zadania w zakresie, który ich dotyczy:

- Rozwój finansowych e-usług publicznych;
- System informacji przestrzennej;
- Rozwój usług konsultacji społecznych;
- Rozwój oświatowych e-usług publicznych;
- Rozwój cyberbezpieczeństwa oraz uzupełnienie infrastruktury sprzętowej.

Planuje się:

- Wsparcie w zakresie cyberbezpieczeństwa 5 podmiotów;
- Uruchomienie usług publicznych dla mieszkańców i przedsiębiorców udostępnionych on-line o stopniu dojrzałości co najmniej 4 w liczbie 189 szt.;
- Użytkownikami nowych i zmodernizowanych publicznych usług, produktów i procesów cyfrowych będzie 2 812 osób.

Grupy docelowe:

- Mieszkańcy gmin objętych projektem, w tym prowadzący działalność gospodarczą;
- Jednostki samorządu terytorialnego (JST) realizujące projekt.

## Urodzenia

(09.03.2024 – 30.06.2024 r.)

Imię i Nazwisko	Miejscowość
Stanisław Jamrozik	Bronisławka
Jan Płachta	Klementowice
Tomasz Marcel Rzczycki	Olesin
Łucja Skoczylas	Barłogi
Oliwia Wilczopolska	Klementowice
Mateusz Żaba	Płonki

## Zgony

(09.03.2024 – 30.06.2024 r.)

Imię i Nazwisko	Miejscowość
Stanisława Aleksandrowicz	Dęba
Krzysztof Bieniek	Płonki
Dariusz Jerzy Błach	Olesin
Józefa Chabros	Płonki
Krystyna Irena Cieplicka	Kurów
Genowefa Figiel	Klementowice
Zofia Figiel	Klementowice
Andrzej Marek Głowacki	Płonki
Alina Józefa Kozak	Wólka Nowodworska
Józef Krzysztof Kozak	Kłoda
Mariusz Krzysztof Kuciński	Kurów

Imię i Nazwisko	Miejscowość
Teresa Kuna	Wólka Nowodworska
Zdzisław Antoni Okoń	Kurów
Helena Polak	Wólka Nowodworska
Zuzanna Rodak	Bronisławka
Danuta Rokita	Kurów
Janina Maria Struska	Zastawie
Honorata Sabina Stepniewska	Kurów
Józef Michał Sulenta	Płonki
Dariusz Andrzej Sulek	Brzozowa Gać
Anna Krystyna Tarkowska	Klementowice

